WBP w Kielcach 06 666

Jan Paweł II odwiedzi Kielce i Radom!

Na 241 konferencji plenarnej episkopatu Polski przedstawiono m.in. projekt programu przyszłorocznej pielgrzymki **Jana Pawła II** do ojczyzny. Z programu wynika, że za rok, w czerwcu, papież odwiedzi: Koszalin, Rzeszów, Lubaczow, **Kielce (3 czerwca), Radom,** Łomżę, Białystok, Olsztyn, Włocławek, Płock i Warszawę. Z kolei na 14 i 15 sierpnia Ojciec Święty zaprosił młodych z całego świata do Częstochowy, na VI Międzynarodowy Dzień Młodzieży – i ma zamiar spotkać się tam z jego uczestnikami.

Rada Naczelna PSL potępia decyzję rządu o wysłaniu uzbrojonych oddziałów policji przeciwko protestującym rolnikom w Mławie.

Blokada zdjęta — napięcie zostało...

Rolnicy chcący wymusić lepsze warunki produkcji mleka — po 3-godzinnych rozmowach z Wałęsą zawiesili strajk w Mławie do 3 lipca, wyrażając nadzieję, że do tego terminu sporne kwestie zostaną uregulowane i akcja protestacyjna nie będzie już potrzebna.

Po zakończeniu rozmów Lech Wałęsa powiedział dziennikarzom: Nie przypuszczałem, że takie skandaliczne rzeczy dzieją się w rolnictwie. Wiem, że przyczyna jest złożona, ale też wiem, że cierpliwość rolników jest na wyczerpaniu. Trzeba zrobić wszystko, aby na miarę możliwości kraju znaleźć rozwiązanie.

16 bm. w Warszawie obradowała Rada Naczelna Polskiego Stronnictwa Ludowego, która ustosunkowała się do aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju, ze szczególnym uwzględnieniem napięć w rolnictwie.

W tych kwestiach podjęto uchwałę, która stwierdza m.in. że w realizacji programu odbudowy państwa, **stosowane przez rząd środki prowadzą do recesji gospodarczej, która jest przyczyną niezadowolenia znacznej części społeczeństwa. Niezadowolenie to pogłębia brak klarownej wizji rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Skutki recesji dotykają niezwykle brutalnie rolnictwo. Odczuwają je również mieszkańcy miast, co w konsekwencji prowadzi do wzrostu napięcia między miastem a wsią. Rada Naczelna w pełni podziela stanowisko wyrażane w protestach rolników i innych grup społecznych. Dalsza kontynuacja restrykcyjnej polityki wobec rolnictwa stanowi zagrożenie dla biologicznego bytu narodu i zahamować może procesy reform.** Tempo przekształceń gospodarczo-ustrojowych nie może być celem samym w sobie i musi być dostosowane do realnych możliwości społeczno-gospodarczych.

Rada Naczelna PSL zwraca się do obu izb parlamentu i do rządu o podjęcie natychmiastowych działań zapobiegających dalszemu spadkowi produkcji żywności w interesie całego społeczeństwa.

PSL stwierdza, że przyjęty jako podstawa wprowadzonej w kraju demokracji, parlamentarny system sprawowania wła-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Już po raz 20.

W rocznicę śmierci „Ponurego"

Już po raz 20 w rocznicę śmierci Jana Piwnika, „Ponurego" (16.VI.1944 r.) w Wąchocku organizowane są uroczystości patriotyczno-religijne. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, zorganizowało je środowisko Świętokrzyskich Zgrupowań Armii Krajowej.

W sobotę, na Wykusie, odbyła się msza polowa, którą celebrował biskup Zbigniew Kraszewski z Warszawy. Po mszy tamte czasy

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Echo Dnia

ZA ZASŁUGI DLA LUDU PRACUJĄCEGO

Nr 116 (4389) Kielce, poniedziałek, 1990-6-18 Rok XX
CENA 500 ZŁ PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 35003

Strzały na działkach w Dobromyślu

Prokurator postrzelił chłopca

Nie mieli szczęścia dwaj chłopcy, którzy w niedzielę (10 bm.) wieczorem wybrali się do lasu na terenie działek rekreacyjnych w Dobromyślu koło Kielc. W pewnym momencie jeden z nich, 16-letni **Maksymilian K.**, został postrzelony z broni palnej.

Jak wynika z pierwszych ustaleń śledztwa, strzał prawdopodobnie został oddany z pistoletu P-64 będącego własnością prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach **Józefa B.**, który w tym czasie przeby-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Śmierć na polnej drodze

Na drodze leśnej Wykus — Wąchock 17 bm., o godz. 4 nad ranem kierujący fiatem 125p Dariusz M. (l. 25) zjechał na łuku drogi na pobocze, gdzie uderzył w drzewo. Śmierć na miejscu ponieśli: żona kierowcy — Blanka M. (l. 24), Zbigniew P. (l. 28) i Jolanta P (l. 28). Kierowca uciekł z miejsca zdarzenia. Zatrzymany został przez policję po 8 godzinach. (l)

3500 bezrobotnych w Radomiu

Gdzie jest praca?

Dane z Rejonowego Biura Pracy w Radomiu są bardzo wymowne i zarazem zatrważające. Codziennie rejestruje się tam od 70 do 100 osób poszukujących zatrudnienia i wszystko wskazuje na to, że najtrudniejszy okres dopiero nadchodzi. Obecnie bez pracy pozostaje 3500 radomian i mieszkańców pobliskich miejscowości, podczas gdy jeszcze przed miesiącem było ich ok. 2700. W dużym stopniu przyczyniły się do tego zwolnienia grupowe.

„Odchudzają" swoje załogi aż 72 zakłady pracy. **Tak np. Spółdzielnia Pracy „Żakowice" postanawia rozstać się z 230 dotychczasowymi pracownikami, „ZREMB" i „Transbud" wypowiedziały umowy 170 osobom, Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego — 180, Radomskie Zakłady Garbarskie — 120, Wspólnota Energetyki i Węgla Brunatnego (dawny ZEOW) — 80, z filii „Igloopolu" odejdzie 90 pracowników. Łącznie z tego tytułu straciło posadę już 2570 osób.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jeszcze o zbrodni w Michalczewie

To może być morderca!

Jak już informowaliśmy, w nocy z 2 na 3 czerwca br. w Michalczewie, gm. Warka, w budynkach miejscowej parafii popełniono ohydną zbrodnię: uduszono księdza proboszcza, Tadeusza Stokowskiego oraz jego gospodynię — Marię Kubiak. W przeddzień zbrodni, wokół plebanii kręcili się dwaj nieznani, podejrzani osobnicy, z których jeden chciał się zobaczyć z proboszczem. Kapłan intruza jednak nie przyjął. Nie jest wykluczone, że ten właśnie mężczyzna oraz jego kompan dokonali morderstwa. Dodajmy, iż wcześniej 21 maja, na plebanii dokonano zuchwałej kradzieży, której łupem padły pieniądze oraz kielich pozłacany, wartości ok. 3 mln złotych. Ks. Stokowski podczas jednego z kazań sugerował, że wie kto dokonał kradzieży. I ten fakt być może był przyczyną mordu.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi radomska policja. Z zeznań jakie do tej pory zebrano wyłonił się portret pamięciowy mężczyzny, który być może jest mordercą. Powyżej zdjęcie tego portretu oraz rysopis:

Wiek: 25—35 lat, wzrost — ok. 175 cm, szczupłej budowy ciała, włosy czarne, czesane na prawy bok, ubrany w komplet dżinsowy i kurtkę bez rękawów.

Wszelkie informacje na ten temat prosimy kierować do WUSW w Radomiu, tel.: 45-26-34; 45-24-44 lub do najbliższej jednostki policji. (J.)

Szukasz pomocy?
Zadzwoń do „Echa"
od godz. 10 do 14

TELEFON interwencyjny 45898

Telefoniczny smutek

„Przeczytałem wasze hasło: „Wróg bałaganu — telefon «Echa» więc dzwonię. Zamiast obiecywanej przez dyrektora WUT w Kielcach „radości o poranku" w osiedlu Na Stoku, mamy od ponad pół roku wielki telefoniczny smutek. W grudniu ubiegłego roku założono tu kabel, ale okazał się zły co zwalono na jakieś łódzkie przedsiębiorstwo. W efekcie 50 bloków w osiedlu ma telefony, a 40 czeka na nie do dzisiaj, bez żadnej nadziei. Tak to jest, gdy monopolista dyktuje warunki, robi co chce, a my możemy tylko sobie pomarzyć o Europie. (gi)

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Po „malucha" do „Świętokrzyskiej"

Nie, w tytule nie ma żadnej pomyłki, nie chodzi bowiem o zaproszenie „na malucha do Świętokrzyskiej", tylko „po malucha do Świętokrzyskiej Loterii Fantowej"! Jest to bowiem główna nagroda tej gry. Obok samochodu można także wylosować m.in.:

telewizor kolorowy lub czarno-biały, lodówkę, zamrażarkę, radiomagnetofon, odkurzacz, pralkę automatyczną, encyklopedię i wiele innych, cennych towarów!

Losy loterii są do nabycia we wszystkich kioskach „Ruchu" na terenie woj., woj.: kieleckiego i radomskiego.

I jeszcze jedna informacja: wygrane powyżej 100 tys. zł realizuje **Komitet Organizacyjny Dni Prasy i Akcji Społecznych w Kielcach, ul. Targowa 18, tel. 466-85. Zapraszamy!**

PODZIAŁ OBYWATELI

Istnieje niekwestionowana potrzeba i wola dalszego działania ruchu komitetów obywatelskich. Konieczne jest niezwłoczne przedyskutowanie jego miejsca w życiu politycznym państwa, formy i struktury wewnętrznej oraz programu działania — chodzi zwłaszcza o rozstrzygnięcie sprawy sfederowania ruchu na szczeblu krajowym — to fragment oświadczenia przyjętego przez uczestników warszawskiej konferencji przedstawicieli komitetów obywatelskich. W parogodzinnej dyskusji uczestniczył premier **Mazowiecki. Wałęsa** nie przybył, a swe stano-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W Sandomierzu znaleziono... nogi

Policjanci, patrolujący ostatnio ulicę Koseły w Sandomierzu, spostrzegli przed budynkiem kółek rolniczych nogi, bez tułowia, ale za to w spodniach, butach i skarpetach, z wyraźnymi śladami krwi na nogawkach.

Patrol szybko wezwał specjalistów z kryminalistyki, którzy orzekli, że nogi są... tylko protezami. A pozostawił je sandomierski inwalida, który po wypiciu sporej ilości alkoholu rozbił sobie nos. Zamroczonemu pomogli przechodzący tą trasą koledzy, którzy wzięli inwalidę pod ręce i ponieśli do domu. (PAP)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Zrewaloryzowane mandaty

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy, która pozwoli urealnić wartość grzywien przewidzianych w przepisach prawa karnego i prawa o wykroczeniach. Ponieważ wielkość tych kar pieniężnych obowiązuje na poziomie sprzed inflacji, proponuje się je podwyższyć od 10 do 20 razy. Górna granica kary pieniężnej w postępowaniu o wykroczenia ma więc sięgać 1 mln zł, a mandaty mają wynosić od 10 tys. do 200 tys. zł. Dla wyeliminowania dowolności w wymierzaniu wielkości mandatu za konkretne przewinienie, został zobowiązany do sporządzenia minister spraw wewnętrznych odpowiedniej instrukcji, w której określi maksymalne stawki kar dla poszczególnych kategorii wykroczeń, w tym wykroczeń drogowych.

DZIŚ

● Do Polski — na zaproszenie ministra obrony narodowej RP, **Floriana Siwickiego** — przybywa z oficjalną wizytą minister obrony Królestwa Szwecji **Roine Carlsson.**

● W Krakowie rozpoczynają się 3-dniowe obrady konferencji ruchu Pugwash, zorganizowane przez polską grupę Pugwash i Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tematem spotkania będzie problematyka zadłużenia w gospodarce europejskiej, a zwłaszcza kwestii zadłużenia krajów Europy środkowej i wschodniej.

● W Łagowie (woj. zielonogórskie) rozpoczyna się międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona pulsarom. Jej inauguracja łączyć się będzie też z otwarciem zielonogórskiego Centrum Astronomii, które urządziła Wyższa Szkoła Pedagogiczna.

● Za niecałe dwa miesiące będziemy obchodzić 70 rocznicę zwycięstwa w bitwie warszawskiej — tzw. cudu nad Wisłą. Z tej okazji, dziś w Zamku Królewskim w Warszawie odbędzie się sesja naukowa poświęcona wydarzeniom sprzed 70 lat. Organizatorami sesji są: Rada Ochrony Pomników Pamięci Walk i Męczeństwa, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie, Instytut Historii PAN oraz Wojskowy Instytut Historyczny.

Blokada zdjęta — napięcie zostało...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dzy, oparty o istniejące w kraju siły polityczne, nie funkcjonuje.

Rada Naczelna PSL zobowiązuje prezesa i NKW do podjęcia niezbędnych działań, zmierzających do uwiarygodnienia i potwierdzenia przez rząd istnienia koalicji, co powinno wyrażać się m.in. w przyjęciu przez PSL współodpowiedzialności za losy kraju, tak na szczeblu centralnym, jak i terenowym.

Uniemożliwienie PSL ponoszenia współodpowiedzialności za losy kraju w ramach koalicji potwierdzi nieistnienie tejże koalicji i postawi PSL wobec konieczności rozważania innych rozwiązań politycznych. **Rada Naczelna postanawia, że w przyszłości sojusze i koalicje polityczne zawierane przez PSL powinny być potwierdzane na piśmie, a ich postanowienia nie mogą być tajne.**

Kontrakty polityczne zawierają w imieniu PSL prezes PSL i przewodniczący Rady Naczelnej wspólnie, a Rada Naczelna dokonuje ich ratyfikacji na swym najbliższym posiedzeniu.

Przyjęto też stanowisko następującej treści:

Rada Naczelna Polskiego Stronnictwa Ludowego popiera protesty rolników w sprawie składek emerytalnych, cen mleka, zboża i żywca jako wyraz obrony ich warsztatów pracy i egzystencji rodzin. Ostrzegaliśmy niejednokrotnie Sejm i rząd przed konsekwencjami niedoceniania rolnictwa w programie gospodarczym.

Rada Naczelna zdecydowanie potępia decyzję rządu o wysłaniu uzbrojonych oddziałów policji przeciwko protestującym rolnikom w Mławie. Jest to pierwsza tego rodzaju decyzja rządu TADEUSZA MAZOWIECKIEGO zastosowana wobec polskich chłopów. Decyzja ta jest wyrazem ignorancji i lekceważenia 40 proc. społeczeństwa polskiego zamieszkującego wieś. Wzywamy Sejm i rząd do politycznego rozwiązywania konfliktów.

* * *

„Nikt nam nie nie da, nawet gdybyśmy byli pokorni i szli na kolanach. Musimy sami się odnaleźć, odbudować potęgę ruchu chłopskiego, poczuć się partnerem godnym, z którym będą się liczyli” — powiedział 17 bm. w Ostrzeszowie na spotkaniu z aktywem Polskiego Stronnictwa Ludowego woj. kaliskiego prezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL **Roman Bartoszcze.**

PSL jest za w pełni demokratycznymi wyborami parlamentarnymi, które powinny odbyć się na wiosnę przyszłego roku. W tym celu prowadzić będziemy rozmaite rozmowy polityczne, przede wszystkim w ramach ugrupowań centralnych, aby w przyszłych wyborach PSL mogło uzyskać co najmniej 40 proc. mandatów poselskich. Inaczej nie skończy się chłopska ściana płaczu. **Reprezentacja interesów chłopskich musi współdecydować, a nawet, gdy będą sprzyjające okoliczności polityczne, wziąć sprawy kraju i wsi w swoje ręce.**

Zapytany o zdanie na temat interwencji policji pod Mławą, Roman Bartoszcze powiedział: **„Była to akcja mająca wszelkie znamiona politycznej prowokacji. Tu idzie o wielką polityczną grę. Są w kraju siły, które niepowodzeniami końskiej kuracji gospodarki chciałyby obarczyć środowiska nie związane z rządem i obecnym establishmentem władzy. Rada Naczelna PSL ostro zareagowała na tego rodzaju antychłopskie w swoim wyrazie działania rządu, który jeszcze wczoraj nazywał się był naszym. Ignorancja wobec chłopskich spraw, 40 proc. społeczeństwa odsłoniła jeszcze jedno oblicze obecnego rządu. Dodam, że od 1937 roku była to pierwsza interwencja sił policyjnych przeciwko chłopom”.**

Gdzie jest praca?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zgłaszający chęć podjęcia pracy wychodzą z biura najczęściej z kwitkiem. Ofert bowiem coraz mniej. W końcu kwietnia było ich np. prawie 100, teraz na ewentualną posadę może liczyć najwyżej ok. 50 osób, ale odnosi się to tylko do mężczyzn nie posiadających żadnych kwalifikacji zawodowych. Nie mają co liczyć na znalezienie pracodawcy osoby, legitymujące się średnim — nie mówiąc już wyższym — wykształceniem. W takiej samej sytuacji znajdują się też absolwenci wszystkich typów szkół z wyjątkiem przyzakładowych „Radoskóru” i Zakładów Metalowych „Waltera”.

Jeden z bezrobotnych szukający właśnie w biurze posady zwierzył się reporterowi ze swych problemów: — Mam 27 lat, z zawodu jestem technikiem budowlanym i od kwietnia szukam pracy — mówi Dariusz F. Ostatnio pracowałem przez 3 lata w Radomskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, ale tam zlikwidowano zajmowane przeze mnie stanowisko i zostałem „na lodzie”. W biurze jestem już po raz któryś z rzędu i za każdym razem opuszczam je sfrustrowany. Stale spotykam te same oferty, takie, które mi nie odpowiadają, gdyż są niezgodne z moimi kwalifikacjami. Minął już okres oczekiwania na otrzymanie zasiłku więc najprawdopodobniej za kilka dni będę zmuszony zgłosić się po te pieniądze.

Większość z tych, którzy chcą pracować, musi, niestety — zadowolić się zasiłkiem dla bezrobotnych. Według najświeższych informacji, korzysta z niego w Radomiu obecnie ok. 3000 ludzi.

Kłopoty na rynku pracy wynikają głównie z bardzo skomplikowanej sytuacji ekonomiczno-finansowej wielu przedsiębiorstw i zakładów. **Ostatnio Powszechny Bank Gospodarczy w Łodzi podjął decyzję o wypowiedzeniu finansowania 15 zakładów z terenu woj. radomskiego. Są wśród nich: Radomskie Zakłady Naprawy Samochodów, Radomskie Zakłady Garbarskie, Zakłady Piwowarskie w Warce, Fabryka Wyrobów Metalowych w Przysusze.** Aby odzyskały one ponownie możliwości zaciągania kredytu, muszą przygotować rzetelny program poprawy swojej działalności gospodarczej. **(SYK)**

reporterzy zanotowali:

Spotkanie w Skarżysku

W Skarżysku-Kamiennej odbyło się spotkanie inaugurujące działalność klubów demokratycznych na Kielecczyźnie. Spotkanie, którego gościem był dr **Stanisław Dzięciołowski**, dyrektor Zakładu Badań nad Historią Ruchu Demokratycznego w Polsce, poświęcone było przybliżeniu nieznanych kart z działalności struktur Stronnictwa Demokratycznego w okresie okupacji niemieckiej.

Spotkanie w Skarżysku-Kamiennej zapoczątkowało cykl spotkań i dyskusji przybliżających członkom i sympatykom Stronnictwa Demokratycznego historię powstania i działalności ponad 50-letniej partii centrum demokratycznego w Polsce. **(km)**

Leszek Moczulski w Radomiu

W piątek w Radomiu na zaproszenie miejscowych działaczy KPN przebywał lider tej partii, Leszek Moczulski. Podczas spotkania w Klubie „Mewa”, mówił on o aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. Krytycznie odniósł się do sprawy reformowania naszej gospodarki. Radykalna poprawa może — jego zdaniem — nastąpić jedynie poprzez zmianę systemu gospodarczego. Dalsza taka polityka może doprowadzić do katastrofalnej sytuacji **(wlm)**

Książ w obce ręce?

Jeden z najcenniejszych polskich zabytków — podwałbrzyski zamek Książ, którego przedwojenną właścicielką była księżna Daisy of Pless, może ponownie znaleźć się w obcych rękach. Utrzymanie obiektu kosztuje bardzo dużo (ok. 200 mln zł miesięcznie) i trudno liczyć na stałego sponsora. Ostatnio kierownictwo działającego w zamku Wojewódzkiego Centrum Kultury i Sztuki otrzymało oferty od kontrahentów zagranicznych, m.in. z USA, którzy wyrażają zainteresowanie przejęciem budowli. Decyzji na razie nie podjęto. Dodajmy, że Książ odwiedzili niedawno potomkowie rodziny poprzednich władców zamku — Hochbergów, wyrazili podziw dla prowadzonych tu prac konserwatorskich, ale po zapoznaniu się z kosztmi eksploatacji obiektu stwierdzili, że ich na to nie stać...

Kupując auto — sprawdź dokumenty!

Z ciemności i słabego zabezpieczenia Urzędu Miasta i Gminy w Sędziszowie skorzystali złodzieje. Wypychając okno, nieznani sprawcy dostali się do biura skąd zabrali czyste blankiety praw jazdy, kart motorowerowych i rowerowych. Zginęły także tablice rejestracyjne i 31 różnych pieczątek, dwie maszyny do pisania i radioodbiornik.

Jak wynika z dotychczasowej praktyki, komplet „lewych” dokumentów posłuży z pewnością sprawcom do sprzedania na giełdzie kradzionych samochodów. Przestrzegamy zatem bywalców giełd samochodowych. Kupując auto — sprawdź dokładnie dokumenty!

(KAZ)

Podział obywateli

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wisko — krytyczne wobec formuły tego spotkania — wyraził ustami **Zdzisława Najdera.** Na 1 lipca ustalono termin kolejnego roboczego zebrania, na które zaproszono premiera i przewodniczącego „S”.

Konferencja powołała sekretariat zebrania w osobach: **Zbigniew Bujak, Zygmunt Kolenda, Aleksander Krzeszowski, Aleksander Labuda, Andrzej Porawski, Ryszard Setnik, Antoni Tokarczuk, Henryk Wujec,** którego zadaniem jest organizacyjne i merytoryczne przygotowanie tego spotkania.

* * *

Zebrani w Łodzi przedstawiciele kilkudziesięciu komitetów obywatelskich z całego kraju utworzyli **„Porozumienie obywatelskie na rzecz demokracji i pluralizmu”.** W przyjętej deklaracji i uchwale wskazano m.in. na zróżnicowanie ruchu komitetów obywatelskich, zaś konflikt między prawicą a lewicą uznano za zasadniczy dziś spór polityczny o fundamentalnym znaczeniu dla przyszłości kraju. „Porozumienie” lokuje się tu po prawej stronie i wyraża m.in. zaniepokojenie **„monopolizowaniem środków masowego przekazu przez jedną orientację polityczną”** — do nurtu lewicowego zaliczając też „Gazetę Wyborczą”.

Ustalono termin następnego spotkania. Ma się odbyć 14 lipca br. w Radomiu. Komitet Obywatelski Ziemi Radomskiej przyjmuje też zgłoszenia kolejnych sygnatariuszy. **(PAP)**

na gorąco

Przed trzema laty Centrum Badania Opinii Społecznych przeprowadziło wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych ankietę na temat prywatyzacji polskiej gospodarki. Sondaż ten powtórzono na przełomie kwietnia i maja br. Okazuje się, że obecnie młodzież niemal 2-krotnie częściej akceptuje pełną prywatyzację banków i średnich zakładów przemysłowych. Zdecydowana większość twierdzi, że prywatyzacja gospodarki jest koniecznością. Na potrzebę taką wskazywała najczęściej młodzież, której rodzice mają wykształcenie średnie lub wyższe i są specjalistami dużej klasy w zakładach pracy. Zdaniem młodzieży, prywatyzacja jest potrzebna, gdyż nie ma mowy o gospodarce rynkowej bez prywatnej własności. Zarobki w prywatnych firmach — zdaniem młodych — będą lepsze niż w zakładach państwowych. Tylko prywatny właściciel może spowodować, że ludzie zaczną porządnie pracować. Prawie 3/4 ankietowanych uzasadniało konieczność prywatyzacji argumentem, że każdy prywatny właściciel lepiej dba o swoich pracowników.

Aż 76 proc. ankietowanych wyraziło chęć podjęcia prywatnej działalności handlowej lub usługowej, gdyby zaistniały ku temu odpowiednie warunki (chodzi przede wszystkim o dogodne kredyty).

Zdaniem ankietowanych, tylko prywatyzacja jest w stanie uczynić z naszego kraju państwo cywilizowane. W przekonaniu prawie 67 proc. poddanych sondażowi, nie ma takiego przedsiębiorstwa, które w rękach prywatnych nie działałoby lepiej niż pod zarządem państwowym. Słowem — młodzi są za koncepcją rozwoju gospodarki, preferowaną przez rząd Mazowieckiego. *(J)*

Incydent w szpitalu w Krychnowicach

Dwaj pacjenci zaatakowali personel

W minioną środę dwaj podsądni z III oddziału męskiego Szpitala Psychiatrycznego w Krychnowicach k. Radomia, przebywający tam na obserwacji, zaatakowali personel w momencie wydawania kolacji. Na widok nadjeżdżającego radiowozu policyjnego 20-letni Sławomir S. oraz 21-letni Bogdan Sz. wzmogli swoją agresję wobec personelu, pacjentów i interweniujących funkcjonariuszy. Zniszczyli oni pojazd policyjny i zamontowaną w nim radiostację, wybili szyby i uszkodzili kilka drzwi. Gdy wkrótce przybyły dodatkowe siły policyjne, liczące ok. 30 funkcjonariuszy, obaj podsądni kontynuowali z jeszcze większą wściekłością dzieło niszczenia, tłukąc naczynia, wyrzucając pościel, wysuwając na korytarz łóżka. Zagrozili też użyciem noża wobec policjantów oraz personelu oddziału.

Po obezwładnieniu obu pacjentów okazało się, że znajdują się oni pod działaniem alkoholu, który dostarczył im wcześniej ktoś z odwiedzających.

Na szczęście, nikt z interweniujących funkcjonariuszy ani spośród personelu szpitala nie odniósł obrażeń, ucierpieli jedynie sami sprawcy zajścia doznając okaleczeń. Sławomir S. i Bogdan Sz. zostali zatrzymani i decyzją prokuratora osadzeni w areszcie. (syk)

Zmodernizowana stacja CPN przy E-7

W Radomiu przy ul. Kieleckiej, czyli na ruchliwej trasie E-7, po kilkutygodniowych pracach zakończono modernizację stacji CPN nr 120. Dokonano zmiany wystroju wewnątrz i na zewnątrz budynku placówki, wyremontowano drogi dojazdowe i położono nowe chodniki. Od kilku dni stacja przy ul. Kieleckiej prowadzi sprzedaż również etyliny 98-oktan. oraz części zamiennych do pojazdów produkcji krajowej oraz smarów i olejów silnikowych. **(wlm)**

TOTO LOTEK

I — 10, 22, 24, 31, 42, 43

II — 8, 10, 13, 18, 25, 40

„Echo — DZIENNIK RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH” WYDAWCA. Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Redaguje kolegium: P.o. red. nacz. Wojciech Podolecki. ADRES REDAKCJI: 25-520 Kielce, ul. Targowa 18
TELEFONY: red. naczelny — 439-43, z-ca red. nacz. i sek. redakcji — 458-20, dział informacyjno-publicystyczny — 455-88, dział łączności z czytelnikami — 458-98, dział depeszowy

http://sbc.wbp.kielce.pl

„Echo" — DZIENNIK RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH" WYDAWCA. Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje kolegium: P.o. red. nacz. Wojciech Podolecki. ADRES REDAKCJI: 25-520 Kielce, ul. Targowa 13

odwas dowas

Z tego co słychać, krach „po linii" skupu butelek objął cały kraj i nie tylko nie idzie na lepsze, ale na gorsze, o czym dalej. Przyznam, że znając nieruchawy handel spod znaku PSS „Społem", gotów byłem tę firmę winić, co nie znaczy, że teraz chcę jej bronić. W Kielcach tylko nieliczne punkty skupu butelek jako tako wegetują, ale sprzedanie tu butelki to wyjątkowe szczęście, bo PSS odbiera skupiony towar coraz rzadziej, a czasem nie odbiera go przez w winie ratuje nieco spółka „Danewa" handlująca tym napojem bogów w polskim wydaniu.

Jest tajemnicą poliszynela, że wytwórnie wódek wolą kupować nowe butelki w hutach, bo taniej i nie trzeba ich myć. Ale jeżeli tak jest (a twierdzą tak przynajmniej panie w dziale opakowań PSS) to może obniżyć ceny na konkurencyjne? Trudno, szczęśliwcy posiadający setki pustych butelek w piwni-

Kto „odkorkuje" butelkowy korek?

trzy tygodnie. Powód jest prosty: w magazynach zalega butelek na półtora miliarda złotych, a zakłady odbierające je dotąd, czyli głównie „Polmos" w Bielsku-Białej, Zielonej Górze i Łańcucie, biorą tylko tyle, ile wódki czy wina w sklepie zostawiają, a więc butelka za butelkę. Komu się uda butelki upchnąć w punkcie skupu, ten dostaje za każdą 500 złotych, ajent zarabia tylko „dychę", a po doliczeniu swoich kosztów (transport, magazyn) „Społem" otrzymuje za każdą około 630 zł. I tak „Społem" skupuje cztery razy więcej pustych butelek niż wprowadza do handlu tych napełnionych wódką czy winem. Nie przyjmuje butelek „Pewex", jeden z największych dostawców alkoholu ani spółdzielnia ogrodnicza handlująca popularnym „herbavitem", nie prowadzi skupu PHS, sytuację cach będą się musieli pogodzić z tym, że dostaną za nie zamiast pięćset tylko czterysta, a może nawet mniej. Tak dzieje się z makulaturą, której cenę skupu nagle bardzo obniżono, tak że ajentów skupujących ten surowiec i mających znaczne zapasy po starych cenach „rąbnięto" solidnie po kieszeniach. Nie pochwalamy tego, ale można chyba poczynić jakieś próby i niekoniecznie trzeba liczyć na „Społem", gdyż firma ta ledwie dyszy i nie w głowie jej butelki. Cała sprawa aż się prosi o zainteresowanie ze strony ludzi aktywnych i przedsiębiorczych, którzy mogliby spróbować bezpośrednich kontaktów z wytwórniami tak, żeby się ten biznes obu stronom opłacił. Myślę, że przy pomocy władz, mam tu na myśli jakieś ulgi podatkowe i w ogóle życzliwe zainteresowanie, uda się „odkorkować" ten butelkowy problem. Czekamy na chętnych, bo pieniądze zdają się leżeć... w piwnicach.

(RP)

Konkurs literacki

„ASPEKT"

Miejskie Centrum Kultury w Ostrowcu, redakcja Informatora Kulturalnego „Plotkarka" oraz redakcja „Gazety Ostrowieckiej", pod patronatem Wydziału Kultury i Sztuki UM w Ostrowcu organizują konkurs literacki — „ASPEKT". Jego celem jest prezentacja amatorskiej twórczości literackiej młodzieży i dorosłych, umożliwienie debiutów literackich poprzez druk najlepszych tekstów na łamach prasy lokalnej i w formie samodzielnego wydawnictwa.

Konkurs ma charakter otwarty dla twórców zajmujących się amatorsko poezją i prozą. Do jego organizatorów należy przysłać prace w dwóch egzemplarzach — wiersz lub ich cykl i utwory satyryczne nie przekraczające 3 stron maszynopisu, opowiadanie (do 5 str.) oraz małe formy dramatyczne (do 18 str.) o tematyce współczesnej.

Do prac, opatrzonych godłem, należy dołączyć kopertę zawierającą imię, nazwisko, wiek, zawód i adres autora.

Teksty należy wysyłać pod adresem: **MCK w Ostrowcu, ul. Krzeźniaka 54** do 1 września br. Ogłoszenie wyników konkursu — 29 września br. na spotkaniu z jego uczestnikami.

(J.)

Po korekcie czynszów w KSM

SZANSA TYLKO W OSZCZĘDZANIU!

Niedawno mieszkańcy kieleckich osiedli Zagórska-Północ, Południe, Armii Czerwonej, Sadów, Bocianka otrzymali skorygowane przez KSM naliczenia czynszów. Po czynszowym szoku, jakiego doznali w styczniu br., po fali protestów, pikiet, kwestionujących te wygórowane miesięczne opłaty za mieszkania okazało się, że istotnie czynsz można jednak znacznie pomniejszyć.

Na przykład za 41,50 m kw. czyli M-3 w osiedlu Bocianek jeszcze w styczniu br. trzeba byłoby zapłacić 96.207 zł, a dziś po wprowadzeniu kilku korekt już tylko 54 tys. 470 zł — w przypadku, gdy lokal zamieszkują dwie osoby. Gdyby ten metraż zamieszkiwały trzy osoby, stawka czynszu byłaby nieco wyższa, bowiem za każdego użytkownika mieszkania pobierana jest osobno opłata za wodę (8.050 zł) i wywóz śmieci (1700 zł). Zatem na czym udało się zaoszczędzić, by obniżyć czynsz w osiedlach KSM?

Przede wszystkim na zminimalizowaniu kosztów przeznaczonych na remonty i konserwację domów. Rada Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej zobowiązała jej zarząd, żeby brakujących pieniędzy na remonty bloków poszukiwał sam, uruchamiając inicjatywę, sięgając po rezerwy. Jakie więc kroki podjął zarząd KSM? Po pierwsze podniósł stawki za lokale użytkowe podnajmowane m.in. przez handel i usługi PSS „Społem" i PHW. Poza tym KSM zmniejszył zatrudnienie o 50 etatów (28 umysłowych i 22 fizyczne). Dziś stan zatrudnienia największej kieleckiej spółdzielni mieszkaniowej wynosi 395 osób, które już coraz rzadziej korzystają z usług poczty. Znaczki są coraz droższe, więc by na nich zaoszczędzić wszelkie zawiadomienia roznoszą do adresatów pracownicy administracji. Ogranicza się łączność telefoniczną. KSM chce w drodze przetargu sprzedać poloneza oraz ciągnik, stara i nysę. Prezes Gniadkowski myśli też o innych sposobach oszczędzania, na razie jednak nie chce mówić o nich głośno, żeby nie zapeszyć. Martwią go natomiast ogromne niedobory w kasie urastające już do ponad miliarda złotych. Na pewno nie pokryją ich uzyskane drogą doraźną, np. fundusze z przetargów. Skąd brać pieniądze na ocieplanie bloków w osiedlu Sady, przy ul. Zagórskiej, na ściąganie ksylamitu w Bocianku? Kredyty skończyły się już dawno. Jedyna nadzieja w dotacjach, na które być może zgodzi się w końcu rząd.

Ale sami mieszkańcy osiedli też muszą nauczyć się oszczędzać. A że są rozrzutni najlepiej wskazują wodomierze, które zainstalowano już w każdym bloku KSM. Do wyjątków należą domy, których mieszkańcy mieszczą się w normie zużycia wody, określonej na 6 m sześc. od osoby. Jeżeli pozostali użytkownicy nadal będą wyraźnie przekraczać tę normę, to muszą liczyć się, że opłata zostanie im wnet podniesiona. Zatem rezerw musimy poszukiwać wszyscy.

(bea)

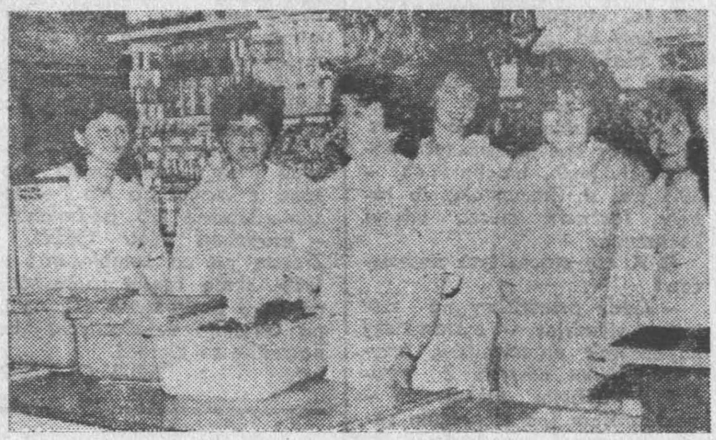

Miło u nich kupować...

W kieleckim sklepie spożywczym nr 43 PSS „Społem" u zbiegu ulic Sienkiewicza i Wesołej, pracuje siedmioosobowa załoga, którą kieruje Barbara Starzyńska. Ruch tu jest ogromny, ale klienci powiadają, że w tym sklepie, chociaż ciasnym, przyjemnie dokonywać zakupów. Towar jest starannie wyeksponowany, półki nie świecą pustkami, a obsługa sprawna i sympatyczna. (tsz)

Na zdjęciu od lewej: Dorota Łopot, Dorota Nowak, Janina Janik, z-ca kier. Jolanta Staniek, Joanna Sękowska i Bożena Kucharska. Fot. Tadeusz Szmidt

Jeszcze o pomniku Legionistów

Czy zdążą na 11 listopada?

Z zamieszania wokół odbudowy pomnika Czynu Legionowego w Kielcach zaczyna się wreszcie wyłaniać nieco klarowniejszy obraz. Zespół do spraw odbudowytego pomnika, który powstał kilka tygodni temu przy Kieleckim Komitecie Obywatelskim „Solidarność", przekształcił się ostatnio w Grupę Roboczą przy Społecznym Komitecie Odbudowy Pomnika Czynu Legionowego. Następiło więc to, co — jak sugerowaliśmy — powinno być od początku, czyli grupa osób zaangażowanych w ideę odbudowy pomnika i działająca w ramach istniejącego od jesieni 1988 roku społecznego komitetu, a nie konkurująca z nim.

Grupa robocza liczy dziewięć osób, a jej liderem (koordynatorem) jest pan **Stefan Karski.** Oto co nam powiedział:

— Zorganizowaliśmy się dlatego, że niepokoi nas stan zaawansowania prac nad odbudową pomnika, nie gwarantujący jego odsłonięcia 11 listopada 1990 roku. Chcemy więc wspomóc działalność społecznego komitetu, by termin ten był dotrzymany. Według naszych założeń i obliczeń, koszt pomnika — po zapłaceniu honorarium rzeźbiarzowi, Stefanowi Majowi — zamknąłby się kwotą około 100 mln zł. Społeczny komitet zebrał na swoim koncie ponad 50 mln zł, a więc brakuje jeszcze około 70 mln zł. Te pieniądze trzeba zdobyć, poprzez np. zintensyfikowanie zbiórki złomu cyny i miedzi w zakładzie naprawy wag u pana Musiała przy ul. Sienkiewicza czy prowadzenie kiosku wykonanego przez uczniów Państwowego Zespołu Szkół Plastycznych, w którym można by rozprowadzać cegiełki na pomnik, wydawnictwa o tematyce legionowej itp. Grupa robocza przyjęła już harmonogram swoich działań, który rokuje nadzieję, iż pomnik stanie 11 listopada bieżącego roku, a jeśli nie, to „poślizg" będzie nie dłuższy niż kilka miesięcy.

Zapoznajmy czytelników z tym harmonogramem. Otóż zakłada on wykonanie przez artystę rzeźbiarza **Stefana Maja** modelu rzeźby „Czwórki" w glinie w skali 1:1 do 30 czerwca br., a w miesiąc później powinny być wykonane formy z gipsu do odlewu rzeźby. Od 1 sierpnia do 10 września br. Oddział Robót Zmechanizowanych „Prestalu" ma zrobić odlew rzeźby z betonu wzmocnionego konstrukcją stalową. Od 10 września do 30 września mgr inż. **Jerzy Pyrek** z Politechniki Świętokrzyskiej dokonałby dwuwarstwowej metalizacji rzeźby (podkład metaliczny pokryty warstwą brązu). Potem — do 20 października — Stefan Maj ma wykonać końcowe opracowanie powierzchni rzeźby, która do 1 listopada zostałaby zamontowana na cokole przez „Prestal".

Co do cokołu, to harmonogram grupy roboczej przewiduje: od 15 czerwca do 10 lipca wykonanie i założenie fundamentu przez przedsiębiorstwa budowlane z Kielc pod kierunkiem inż. **T. Pieczaba,** a do 10 sierpnia wykonanie całego cokołu. Do 10 września Zakład Kamieniarski **T. Modlińskiego** ma wykonać okładziny granitowe do cokołu, a do 10 października oblicowanie cokołu płytkami granitowymi. Czerwony granit na cokół (niestety, nie wołyński, jak było przed wojną) jest już w posiadaniu T. Modlińskiego.

Jak z tego wynika, grupa robocza opracowała harmonogram, którego dotrzymanie gwarantuje odsłonięcie pomnika 11 listopada bieżącego roku. Teraz chodzi o to, żeby ten harmonogram był realny, a co najważniejsze, by zebrać lub wygospodarować pieniądze na ten cel. Zwracamy też uwagę, że grupa robocza przyjęła — mocno dyskusyjny, ale na pewno realniejszy ze względu na znacznie niższe koszty — wariant zbudowania rzeźby „Czwórki" nie z brązu lecz z betonu wzmocnionego konstrukcją stalową i pokrytego warstwą brązu. W harmonogramie nie zaznaczono, niestety, terminu zrealizowania zagospodarowania i urządzenia terenu wokół pomnika na placu Piłsudskiego, jak również kto i kiedy ma te prace wykonać.

Grupa robocza przejęła więc inicjatywę w odbudowie pomnika i należy jej życzyć powodzenia oraz udzielić społecznego wsparcia. Oczekuje ona teraz przekazania na jej ręce całej zrobionej już na zlecenie SKOPCL dokumentacji dotyczącej odbudowy monumentu.

(wt)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Żuki, nysy, tarpany i inne...

BEZ BIUROKRACJI

Skarżyska Stacja Obsługi nr 12 (przy ul. Krakowskiej 36) należała najpierw do przemysłu terenowego, potem przeszła do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego, zaś w 1976 roku przejął ją „Polmozbyt". Od września ub. roku rządzą w „dwunastce" dwaj ajenci.

JERZY PISARSKI – elektromechanik i diagnosta, jest tym, który pracuje tu od samego początku. Nie ma więc drugiego, który by tak dobrze znał tę stację, od podszewki...

– Specjalizujemy się w naprawach „żuków", „nys" i „tarpanów" – także na gwarancji – mówi. Usuwamy wiele usterek silnika (od 30 lat te same) i tylnych mostach. Nagminnie powtarzają się wycieki olejów. Po prostu kłania się jakość. Usterki gwarancyjne musimy usunąć w ciągu 14 dni, natomiast fabryki płacą nam przelewem, po dwóch i więcej miesiącach. Długo zwlekał z zapłatą **bydgoski „Romet",** nie śpieszył się też z przysyłaniem części do napraw gwarancyjnych. Denerwowaliśmy się my i klienci, więc przestaliśmy naprawiać motorowery z „Rometu".

● **To na czym zarabiacie?**

– Wykonujemy naprawy bieżące prawie wszystkich marek samochodów. Martwi nas jedynie to, że klientów coraz mniej. Kiedyś zawsze była u nas duża kolejka, obecnie wszystkich załatwiamy od ręki...

● **Może odstraszyliście właścicieli pojazdów cenami?**

– Chyba nie, skoro u nas roboczogodzina kosztuje 18 tys. zł, a przy specjalistycznych naprawach (m.in. blacharskich) – 22,5 tys. zł. Zrozumiałe, że roboty fachowe muszą więcej kosztować.

● **A czy macie tych fachowców?**

– Kiedy przeszliśmy na system ajencyjny – zostawiliśmy najlepszych pracowników, przyjęliśmy kilku nowych. Z pewnością dobrym fachowcem – mechanikiem (po technikum samochodowym) jest **Andrzej Fijałkowski.** Do tego grona należy też **Andrzej Czubak** (z długim stażem). Mamy też zdolnego blacharza – **Krzysztofa Raczyńskiego.**

Od kilku miesięcy stację przejęli w ajencję dwaj pracownicy, właśnie wspomniany już **Jerzy Pisarski** i młodszy **Piotr Góźdź.** Obowiązuje teraz nowy system organizacyjny, rozsypały się stare układy. – Obecnie nie mamy żadnej administracji – mówią ajenci. – Dawniej w stacji tej było 17 mechaników i 11 osób nieprodukcyjnych: kierownik, dwóch mistrzów, dwóch magazynierów, dwie referentki, referentka administracyjno-gospodarcza, sprzątaczka i trzech portierów. I co śmieszne wszyscy narzekali, że są zapracowani. Referentka była ciągle zajęta, mistrz nigdy nie miał czasu, a magazynier narzekał, że ma dużo pracy. Kierownikowi leciała pensyjka, więc nie chciał niczego zmieniać. Nie podobał mi się ten bałagan organizacyjny i te przerosty administracyjne. Chcemy udowodnić (choćby tylko sobie), że we dwóch możemy te wszystkie obowiązki pogodzić. Najlepszy dowód, że teraz w stacji nie ma nawet biurka kierownika. Jesteśmy dla klientów – argumentuje p. Jerzy.

– Obecnie zatrudniamy 9 mechaników, 2 blacharzy, 2 portierów, w sklepie obsługuje jeden sprzedawca i nas dwóch. Dołożyliśmy sobie obowiązków i odpowiednio je podzieliliśmy. Jeden zajmuje się zaopatrzeniem i warsztatem, zaś drugi wziął na siebie administrację – papierków nie ubyło! Obaj także obsługujemy klientów. Zatem nie pracujemy po 8 godzin, a najczęściej po 12. Stacja czynna jest bowiem od godz. 7 do 22, a w soboty (wszystkie!) od godz. 7 do 15.

● **Czy ta harówka wam się opłaca?**

– Najważniejsze, że nie dokładamy do interesu. Liczymy jednak na lepsze czasy, że przedsiębiorstwo stanę na nogi, że samochodziarzy stać będzie na częstsze wizyty u mechanika. Gnębi nas bardzo haracz, jaki co miesiąc płacimy dla „Polmozbytu" – we wrześniu ub. roku – 5,3 mln zł, w grudniu 6 mln zł, a już od lutego br. ten ryczałt urósł do 10,1 mln złotych.

● **A jak są wynagradzani mechanicy?**

– Otrzymują 25 proc. wartości wykonanego każdego zlecenia. W porównaniu z innymi stacjami, to chyba nieźle...

● **Czy te lepsze stawki wpłynęły mobilizująco na pracowników?**

– Chyba tak, skoro mamy taką sytuację, że nikt nikogo nie musi pilnować i namawiać do pracy. Gdy mechanik skończy jedną naprawę, sam zgłasza się po następne zlecenie. To cenny objaw – ludzie zaczynają pracę szanować. Jeszcze kilka miesięcy temu było nie do pomyślenia, żeby po godzinach mechanik sam został, by dokończyć naprawę „rozbebeszonego" samochodu.

– Nie muszę się też obawiać i tego, aby części wypisane z magazynu nie zostały zamontowane lub podmienione – uzupełnia Piotr Góźdź. – Zresztą po co kombinować na lewo, skoro części samochodowe są w podręcznym sklepie i... po cenach detalicznych, bez narzutów za montaż.

JERZY CHROBOT

Na dobranoc

Krzyżówka nr 115

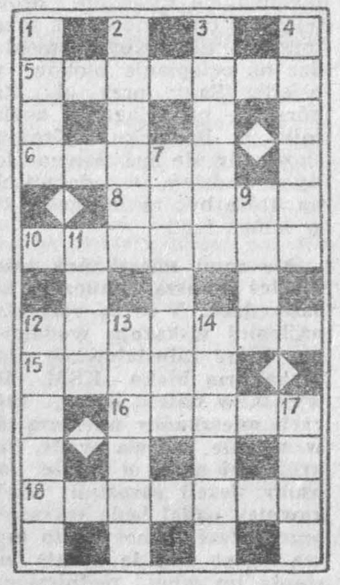

POZIOMO: 5) paciorek, 6) cząstka słowotwórcza wyrazu występująca przed rdzeniem, 8) amerykański reżyser filmowy: filmy „Viva Zapata", „Na wschód od Edenu", 10) marka samochodu NRD, 12) kolor różowoczerwony z odcieniem fioletowym, 15) sceniczna forma tańca artystycznego, 16) zbiór map, 18) klub sportowy ze Szczecina.

PIONOWO: 1) wszelkie pisma o charakterze urzędowym, 2) kupalnik, 3) płyta fotograficzna, 4) przyrząd do pomiaru kątów, którego główną częścią jest łuk stanowiący 1/8 okręgu, 7) rodzaj teatrzyku z lekkim repertuarem, 9) dzielnica mieszkaniowa w Warszawie, 11) główna część roweru, 12) miasto w Iranie; jeden z największych w świecie ośrodków rafinacji ropy naftowej, 13) najwyższy łańcuch górski w Ameryce Pn., pn. część Kordylierów, 14) podpora architektoniczna w kształcie postaci męskiej, 17) klasa jachtu żaglowego albo marka polskiego samochodu ciężarowego.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Na karcie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 115.

Rozwiązanie krzyżówki nr 101

POZIOMO: licencja, cegiełka, pląsanie, astronom, gallofob, terakota, kontrast.

PIONOWO: idealista, eliksir, całun, Adare, ikonostas, Odoaker, gotyk, Loren.

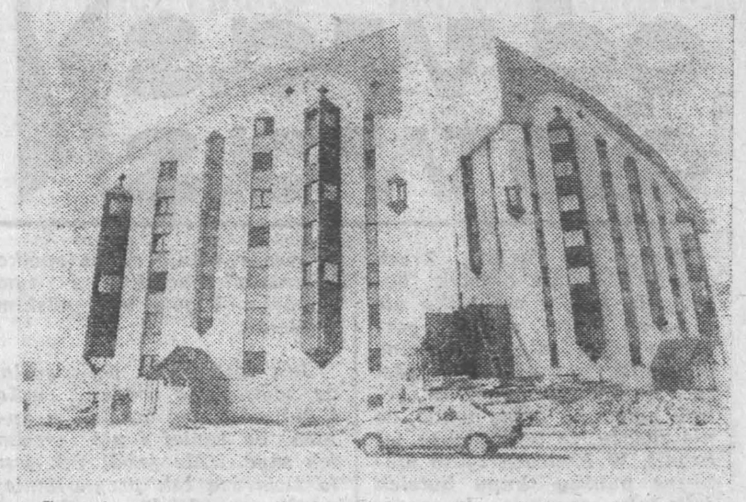

Szwajcarskie nowe budownictwo. Czy ładne? Na pewno oryginalne. CAF — Keystone

Wilczek — wędliniarz

„**Przegląd Tygodniowy**" zainteresował się losami byłych członków najwyższych władz państwowych. M.in. ustalono, że **Mieczysław Wilczek** b. minister przemysłu — robi interesy i twierdzi, że — jak zawsze — dobre. Nadal produkuje koncentraty paszowe. Kończy budowę rzeźni, w planach ma 4 następne, bo jest teraz **prezesem i współwłaścicielem spółki polsko-włoskiej „Zakłady mięsne w Stanisławowie".** Zamierza produkować najtańsze i najlepsze wędliny w Polsce, o czym będzie się można przekonać już w lipcu, kiedy ruszy produkcja i otwarta zostanie sieć własnych sklepów. Mówi: **„Teraz jestem bezpartyjny burżuj i z przyjemnością zajmuję się budową kapitalizmu w Polsce".**

Kto kłamie?

Raz jeszcze — miejmy nadzieję, ostatni — o niedawnych wyborach samorządowych i ich komisarzu. „Trybuna" zapytała pełnomocnika SdRP ds. wyborów **Krzysztofa Janika: „Generalny komisarz wyborczy twierdzi, że SdRP otrzymała 0,22 proc. miejsc w radach, wy zaś chwalicie się odniesionym sukcesem. Kto kłamie?"** — Senator **Stępień** posługuje się liczbami fałszywymi — odparł K. Janik. — Gdyby komisarz miał rację, to w całym kraju uzyskalibyśmy 114 mandatów. Tymczasem na listach radnych jest 968 członków SdRP oraz 3994 sympatyków partii.

Powiedziały jaskółki...

Premier **Tadeusz Mazowiecki** raz jeszcze przypomniał pisemnie wszem wobec, że urzędnicy państwowi nie mogą być udziałowcami jakichkolwiek spółek. W kołach zbliżonych do rządu mówi się, że komunikat szczególnie poruszył ministra-senatora **Aleksandra Paszyńskiego,** firmującego od początku — wspólnie ze **Zbigniewem Bujakiem i Andrzejem Wajdą** — spółkę z o.o. **„Agora",** która wydaje m.in. **„Gazetę Wyborczą".**

"Prezydentura koła"

Nie ustaje serial zgłoszeń na przyszłego głównego lokatora Belwederu. Ponieważ **prof. Zbigniew Brzeziński** taktownie, ale stanowczo zdementował spekulacje związane z jego osobą („Nie uczestniczę przecież w polskim życiu politycznym...") pisarz **Wiktor Woroszylski** na łamach „Gazety Wyborczej" zaproponował kandydaturę innego zagranicznego rodaka profesora — **Leszka Kołakowskiego.** Na łamach tejże gazety doczekał się tymczasem tylko tego, że ktoś uznał jego właśnie, tj. Woroszylskiego za kandydata nie gorszego od emigracyjnego filozofa. Na tle tej „prezydentury koła" tym zabawniejszej, że w Belwederze nie ma tymczasem wakatu, odnotować warto również propozycję „Trybuny": ...a może **prof. Ewa Łętowska,** Rzecznik Praw Obywatelskich?

Bez kobiety ani rusz

Klaus Wildbolz (52), aktor o seksie: — Bez kobiety byłoby to absolutnie niemożliwe, już choćby technicznie.

Cudzoziemiec (1)

INTERES Z PANIENKAMI

Zatrzymany przez grupę cywilnych wywiadowców Hamid A. legitymujący się paszportem syryjskim, kategorycznie zażądał kontaktu z ambasadą w ten oto sposób, że tam zostanie przewieziony i pozostanie aż do chwili przedstawienia mu zarzutów przestępstwa na piśmie i możliwości zapewnienia sobie obrony, czyli ustanowienia adwokata i zaprzysiężenia tłumacza.

Żądania te, niestety, nie zostały spełnione i Hamid A. wylądował w areszcie, a znalezione przy nim pieniądze — 13 milionów złotych i 1700 dolarów amerykańskich trafiły do depozytu.

Hamid A. znalazł się w orbicie zainteresowania byłej MO, a obecnie policji, już mniej więcej przed rokiem, kiedy w jednym z warszawskich hoteli brał czynny udział w wielkiej awanturze, zakończonej totalną demolką wynajętego na tydzień numeru. Zamieszkał w nim pewien Libańczyk, na dłużej rezydent w Republice Federalnej Niemiec. Pokój w hotelu zarezerwował teleksem i wyznaczonego dnia podjechał doń samochodem „VW" na zachodnioniemieckiej rejestracji. Właściwie nie opuszczał budynku, schodząc jedynie na posiłki i nawiązując znajomość z kobietami ulicznymi „urzędującymi" w kawiarni na antresoli. Służba hotelowa przymykała oczy na nocne wizyty „panienek" w pokoju obywatela pochodzenia arabskiego. Najprawdopodobniej nie było to bezinteresowne, ale po przyjęciu korzyści majątkowych. Tak to właśnie zostało ujęte w postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu innego Araba — Hamida A.

Kiedy trzecia doba balangi miała się ku końcowi, do pokoju Libańczyka wdarł się, wyłamując zamki w drzwiach, właśnie Hamid A., najpierw pobił jedną z prostytutek, a następnie sterroryzował nożem gospodarza i zabrał mu portfel. Taki przebieg wypadków potwierdziły w zeznaniach trzy obecne w pokoju prostytutki (łącznie z pobitą). Wyjaśniły one, że Hamid A. jest osobnikiem znanym, bo w Warszawie mieszka na stałe chyba od paru lat i jak ma pieniądze, to lubi towarzystwo kobiet. Częściej jednak nie ma, wtedy staje się ordynarny, zaczepia, żąda pieniędzy i nawet zabiera się do bicia.

Renata P., przedstawiająca się przesłuchującym jako „dziewczyna biznesu" zeznała, że owszem, zabawiała się niekiedy w towarzystwie Hamida, ale on całkiem niesłusznie uważa ją za swoją stałą narzeczoną i awanturami nierzadko przeszkadzał jej „w pracy". Zabawę u Libańczyka w pokoju [...]wał widocznie jako do[...]ekst do obrabowania [...]o. Miał w ręku nóż i w[...]e w oczach, ale do[...] czym rozmawiał [...]m głosem z napad[...]nata P. nie wie, bo oba[...]yźni posługiwali się [...]tórego ona nie zna, [...]bnie — arabskim...

[...]cydencie, Hamid A. [...] pod ziemię, a Li[...]e czekając na wy[...]j skargi, pospiesz[...]l z Polski, by wię[...]ie pojawić.

[...] milicja miała jed[...]ekst do bliższego [...] interesów Hami[...]szym kraju i stwier[...]zebywa on w Polsce [...]tawie dwutygodnio[...] roku 1987, więc od [...]galnie, lecz nie wia[...] mieszka i z czego [...]ań świadków wyni[...]ma forsę, to ją wy[...] nie ma — to bar[...]erwuje i chuligani.

[...]wana w dalszym [...]a P. przyznała, w [...]Hamid kilkakrotnie [...]kcję „naganiacza". [...]wał spotkania jej i [...] przyjeżdżającymi [...]zał sobie za to pła[...]nienek" był to in[...]płacalny.

cdn.
JACEK ARTOWSKI

Ta[...] dla garażu, piekarni, ale...

U SĄSIADA!

[...]obrze pójdzie to wkrótce w Polsce nie będzie można [...]wać ani garażu, ani przedszkola, ani śmietnika nie mó[...]ż o elektrowni atomowej. Trudno też postawić nowy [...]nam przypadek ostrego torpedowania przez komitet [...]wy budowy tzw. plomby, w której znalazłoby dach nad [...]ilkanaście rodzin. Działacze komitetu uznali bowiem, że [...]od plombę stanowi placyk zabaw dla dzieci. Faktycznie [...]ostropaty i zarośnięty byle czym teren, którym nikt nie [...]wał się od minionej wojny. Demokratyczną wolę miesz[...] trudno było przeskoczyć. Argument o potrzebnych [...]niach — i to w uzbrojonej, centralnej dzielnicy miasta — [...]ie przekonywał.

[...]ne uczucia miałem [...] **prof. Macieja Krzyżanowskiego,** który przewodniczył społecznemu komitetowi równie społecznego referendum w sprawie budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu. Odbyło się ono wraz z wyborami do rad narodowych. Nie miało charakteru oficjalnego i odpowiedzi do urny zbierali przed lokalami wyborczymi społecznicy. Otóż wyniki tego referendum można było — bez dużego błędu — przewidzieć z góry. Profesor mówił w radiu, że im dalej od Żarnowca — tym mniej było przeciwników budowy. To normalne. Gdyby mnie zapytano czy pod moim oknem należy budować śmietnik, garaż, przedszkole, przychodnię dla narkomanów — odpowiedziałbym w referendum (szczególnie, jeśli byłoby tajne), że nie należy. Aczkolwiek wiem, że wszystkie te obiekty i instytucje są niezbędne także dla mnie. Łącznie z przychodnią dla narkomantów, bo zajęcie się nimi w sposób zorganizowany, daje nadzieję ograniczania plagi naszych czasów, której skutki zagrażają mnie i moim dzieciom. Co innego jednak rozumieć potrzebę — a co innego wyrazić zgodę na takie sąsiedztwo. Tym bardziej że swój protest składam nie otwarcie tylko cichcem i nic mnie to nie kosztuje. Lepiej niech więc budują pod oknem sąsiada...

M. JASTRZĘBSKI

[...]wan (Jason) męskość

[...]wiam surfing. To naj[...] męskie, co można ro[...]

[...]e losy tych, co nie po[...]ię gibać na desce, a [...]na dodatek mieszkają [...]tykiem. Gorzej mają [...]a tylko ci z wybrzeża M[...]ółnocnego.

[...] zjawiła się w Tokio... 15[...] wysokości. Koszt 100 ty[...]ów. Balon reklamuje [...]ę filmów z Godzillą w [...]ej. CAF — Pana

Właściwości lecznicze owoców i warzyw (8)

CEBULA

Z przeszłości: Pochodzi z Azji. Podawano ją niewolnikom budującym egipskie piramidy. Była warzywem u Greków, Żydów i Rzymian, którzy utrzymywali osobne ogrody z cebulą, tzn. „cepinae". Cebuli przypisuje się dobry stan zdrowotny bułgarskich rolników. Podobno tam, gdzie spożywa się surową cebulę, rzadko występują zachorowania na raka. W średniowieczu była lekarstwem na rany, wrzody, nagniotki, przy chorobie Basedowa, jako środek dezynfekujący usta, przeciw biegunkom, kaszlu i cholerze. Paryżanie po przehulanej nocy jedzą zupę cebulową, a kobiety jedzą surówki z cebuli dla utrzymania gładkiej cery i wzmocnienia porostu włosów. Rosjanie używają jako warzywa natki cebuli.

Wartości odżywcze: Cebula zawiera 7 mg proc. witaminy C, 40 j.m. proc. witaminy A, 24 mg proc. witaminy B_1, 32 mg proc. wit. B_{12} 160 mg proc. wit. PP, trochę żelaza, fosforu, wapnia, potasu, fluoru, olejek eteryczny pobudzający trawienie, fituocydy iuulinę, pektynę, kwasy org., glukokininę, fermenty, flawony.

Działanie:

1) Ze względu na zawartość fitoncydów zapobiega anginie, grypie, katarom, służy do dezynfekcji ust, stosowanie przy katarze tamponu z waty maczanej w miazdze cebuli lub czosnku przynosi dużą ulgę. Cebula ugotowana z mlekiem i miodem to skuteczne okłady na oczy przy katarze, zapaleniu spojówek. Stosuje się w lecznictwie ludowym. Wino cebulowe przy grypie; 300 g surowej cebuli zemleć dodać 100 g miodu i 600 g białego wina. Wymieszać. Podawać 2–4 łyżki dziennie.

2) Rozpuszcza śluz w oskrzelach; stosuje się ją w schorzeniach dróg oddechowych – przy nieżytach oskrzeli, astmie, kokluszu. **Syrop z cebuli:** dobrze utartą cebulę wymieszać z miodem lub syropem cukrowym w równych częściach, podgrzać i wycisnąć przez szmatkę. Pić po łyżce stołowej 3–5 razy dziennie (dzieci po łyżeczce).

3) Sok z cebuli przepłukuje nerki i pęcherz. Dobrze posiekaną cebulę posypać cukrem i pozostawić w ciepłym miejscu na kilka godzin. Następnie wycisnąć sok przez lniane płótno. Pić 2–4 razy dziennie po łyżce (ludowe lecznictwo). Przy bolesnym oddawaniu moczu daje się odwar z cebuli w miodzie, codziennie 3–4 łyżeczki (lud.). Przy puchlinie wodnej używa się odwaru cebuli z rozmarynem, winem i wodą na połowę (lud.).

4) Cebula działa dobrze na układ nerwowy (to potrawa dla pracowników umysłowych). Odżywia mózg i usuwa bezsenność.

5) Daje lepszą strawność zwłaszcza mięsa i roślin strączkowych. Cebula jest lekarstwem przeciw zaparciom i kolkom. Podaje się 2–3 razy dziennie po 10–12 kropel cebuli drobno pokrajanej, ugniecionej i rozrzedzonej osłodzoną wodą w stosunku 1:1. Krople cebuli może używać i ten, kto ma wielkie pragnienie lub kto pielęgnuje chorych. Przy bólach i kolkach żołądka i brzucha używa się odwaru cebuli z mlekiem. Dzieciom, chorującym na owsiki daje się odwar cebuli w miodzie. Cebula jest ciężko strawna i nieraz szkodzi osobom z niedomaganiami przewodu pokarmowego. Ugotowana cebula jest jednak łatwo strawna.

6) Okładów z miazgi cebulowej używa się przy chorobach uszu. Wkrapla się też do ucha sok cebulowy (lud.).

7) Lek na bezsenność: pokrajaną cebulę zalewamy wódką i pozostawiamy przez 10 dni w ciepłym miejscu. Potem przecedzamy, rozrzedzamy sokiem cukrowym w stosunku 1:2 i używamy wieczorem 1–3 łyżeczki.

8) Sok cebulowy stosuje się przy łupieżu głowy. Zmieszany sok cebulowy ze spirytusem mentolowym w stosunku 1:1 wcieramy do głowy raz w tygodniu. Miazgę z cebuli kładzie się na wrzody.

9) Jest środkiem antysklerotycznym.

10) Obniża ciśnienie krwi.

11) Stosuje się przy cukrzycy zupę z pieczonej cebuli.

(c.d.)

Partnerzy

Nie mogłem uwierzyć, kiedy Frankie Coll oświadczył, że nie będziemy pracować już razem. Nie mogłem i nie chciałem w to uwierzyć. Od czasu, kiedy pięć miesięcy temu poznaliśmy się w pewnej knajpie, nasze partnerstwo rozwijało się z pełnym sukcesem. Napadaliśmy jedynie na małe banki na przedmieściach – małe zwierzęta również dają nawóz. Wielkie sejfy pozostawialiśmy wielkim organizacjom. Zadowalaliśmy się niewielkim łupem i żyliśmy nieźle...

– Ostatni napad mógł zakończyć się wpadką – powiedział Frankie i naturalnie miał rację. To był nasz pech, że akurat w momencie, kiedy wychodziliśmy z banku, przejeżdżało auto policyjne. Udało nam się dotrzeć do naszego samochodu i zaczęło się polowanie. Nasz stary chevrolet był szybszy od auta gliniarzy. Strzelali za nami kilka razy, ale udało nam się ujść. Zostawiliśmy po drodze chevroleta, ukradliśmy cadillaca i pojechaliśmy do tego małego miasteczka, które nazywa się Madison Springs.

– To miasteczko podoba mi się – oświadczył Frankie. – Chcę tu zostać! Tu możliwe będzie spokojne życie.

– Spokojne życie?

– Będziesz się śmiał, Lou, ale niedawno poznałem pewną dziewczynę. W mieście jest do kupienia pralnia. Myślę, że moja część z ostatniego... hm... przedsięwzięcia wystarczy, aby kupić tę pralnię...

W szafie leżała teczka z 52 tysiącami dolarów. Połowa należała do Frankiego.

– Co masz na myśli, mówiąc pralnia?

– Nic. Po prostu dotychczasowy właściciel nauczy mnie tego. On chce przejść na emeryturę.

– Człowieku, ty oszalałeś!

– Możliwe – oświadczył Frankie – nie musisz zostawać moim wspólnikiem. Natomiast ja muszę podpisać jutro umowę, ponieważ jest jeszcze kilku chętnych do kupna...

Mieszkaliśmy w dwuosobowym pokoju w jedynym hotelu miejskim. Frankie zgasił nocną lampkę, odwrócił się do ściany i powiedział:

– Dobranoc, Lou...

Do diabła! Leżałem w ciemnościach i słuchałem głębokiego, spokojnego oddechu przyjaciela. O drugiej w nocy znalazłem wyjście. Wstałem i ubrałem się. Po ciemku napisałem na kartce krótkie wyjaśnienie dla Frankiego, wyjąłem teczkę z szafy, po cichutku otworzyłem drzwi i równie cicho zamknąłem je za sobą. Na ulicy wsiadłem do cadillaca i odjechałem.

Zatrzymałem się dopiero przed bungalowem, w którym mieszkała moja siostra Sue. W Blacktown, 250 km na północ od Madison Springs. Chciałem zatrzymać się tam dwa tygodnie, aż ktoś kupi tę idiotyczną pralnię, zaś Frankie zapomni o tym pomyśle. Bez pieniędzy nie mógł przecież jej kupić!

– Lou – krzyknęła Sue i objęła mnie serdecznie – myślę, że dobrze ci się powodzi. A może znów jesteś...?

Sue i ja nigdy nie mieliśmy przed sobą tajemnic. Ona opowiadała mi o odrażających drabach, którzy tylko dlatego, że kupowali u niej w barze whisky, uważali, że mogą ją podszczypywać. Ja opowiadałem jej od czasu do czasu, jak zmieniają się warunki życia w różnych więzieniach...

– Chciałbym odpocząć u ciebie ze dwa tygodnie – odparłem. Sue zrozumiała. Wtedy opowiedziałem jej o Frankiem i jego pomyśle z kupnem pralni...

– To nie jest jednak ładnie z twojej strony, Lou! – powiedziała.

– Co? To dlatego, że on ma głupie pomysły, ma się skończyć nasze wspaniałe partnerstwo? Bądź rozsądna, siostrzyczko.

– Naturalnie – powiedziała Sue po namyśle – możesz tu mieszkać, ale ja właśnie wyjeżdżam na urlop. Za dwie godziny spotykam się z przyjaciółką na lotnisku. Lodówka jest pusta, musisz więc kupić sobie coś do jedzenia. Ponadto uważaj, ponieważ ostatnio było tu kilka włamań. Radzę ci schować teczkę w sejfie bankowym.

– Dobry pomysł! Zabiorę teczkę ze sobą, kiedy będę szedł po zakupy.

– Lepiej zostaw ją na razie w domu. Może wydać się podejrzane, że ktoś wynajmuje sejf w banku i wkłada tam wielką teczkę. Włóż tam na razie jakieś papiery. Podczas tych kilku godzin nikt się na pewno do domu nie włamie.

Posłuchałem jej rady i życzyłem pięknego urlopu. Chciałem nawet odprowadzić ją na lotnisko, ale powiedziała, że to nie jest konieczne. Zapłaciłem więc tylko z góry taksówkarzowi.

Kiedy w kilka godzin później wracałem do domu z kilkoma papierowymi torbami, okazało się, że nie będę już potrzebował sejfu bankowego. Ktoś włamał się do mieszkania! Pieniądze, naturalnie, zniknęły...

Co miałem robić? Na karteczce dla Frankiego napisałem, że spotkamy się za dwa tygodnie w pewnym motelu na wybrzeżu, naturalnie, z teczką i pieniędzmi. A może myśleliście, że chciałem oszukać mego przyjaciela? Mieliście mnie za tak nieuczciwego?

Myślę, że Frankie zrozumie. Wie, że chciałem dla niego jak najlepiej. Zresztą wkrótce znów będziemy mieli pieniądze. Jeszcze więcej niż dotychczas. Byliśmy przecież znakomitymi partnerami...

Przez dwa tygodnie żyłem spokojnie w mieszkaniu Sue, potem wyjechałem ukradzionym fordem, zostawiając cadillaca gdzieś w lesie. Kiedy przyjechałem do motelu, nie zastałem Frankiego. Musiałem go jednak odszukać. Pojechałem więc wolno w stronę Madison Springs. Może Frankie powiedział właścicielowi pralni, gdzie można go odnaleźć?

Wysiadłem z porsche – zamieniłem na niego forda – i poszedłem do pralni. I któż stał tam w białym kitlu za ladą? Mój stary przyjaciel Frankie!

(Dokończenie w następnym numerze)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Poniedziałek
18 czerwca 1990 r.

Dziś składamy życzenia
MARKOM
i
ELŻBIETOM
jutro
GERWAZYM
i
PROTAZYM

Kielce

Biuro Ogłoszeń KWP, tel. 448-53, czynne 7.30—16.

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — „Kościuszko pod Racławicami" — g. 17.

KINA

„Romantica" — „Karate Kid" — USA, l. 12, g. 13.30 i 15.45. „48 godzin" — USA, l. 15, g. 18 i 20. Wideo: „Akademia policyjna IV" — USA, l. 12. g. 13.45, 16, 18.15.

„Moskwa" — „Miłość, szmaragd i krokodyl" — USA, l. 15, g. 15.30. „FAX" — USA, l. 18, g. 17.30. „Ostatni prom" — pol. l. 15, g. 19.30.

„Studyjne" — „3 i 1/2" — wł. l. 15, g. 14, 16.30, 19.

„Echo" — „300 mil do nieba" — pol. l. 15, g. 15. „Pluton" — USA, l. 18, g. 17, 19.

GALERIE — nieczynne.

MUZEA — nieczynne.

CZYTELNIA CZASOPISM WBP przy ul. Pocieszka 11 czynna będzie wystawa pt. „Sejm i Senat w Polsce. Ze zbiorów WBP". Zwiedzanie wystawy: poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 10—18; w soboty 10—15.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnią nr 29-001. ul. Buczka 37/39, nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURUJĄCE: Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 ul. Karczówkowska 35 — czynna w niedziele i święta w godz. 7—19 dyżur nocny od godz. 19 do 7

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30—15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie PP 997, Straż Pożarna 998. Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 994, Kielce — Teren 956, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992. Pogotowie wod.-kan. c.o elektryczne RPGM czynne w godz. 15—23, tel. 469-80 i 430-94. Pocztowa informacja o usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 66-02-79, hotel „Centralny" 66-25-11.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT" — tel. 486-66 czynne do 16 w soboty do 14.

INFORMACJA O USŁUGACH „OMNI" Kielce — tel. 439-62 — w godz. 9—17.

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżur całodobowy. tel. 31-70-47.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe Dworzec PKP tel. 834-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-19. Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Mielczarskiego.

Radom

Biuro Ogłoszeń KWP w Radomiu, tel. 237-36 — czynne 9—17.

TEATR

Im. Jana Kochanowskiego — nieczynny.

KINA

„Bałtyk" — „Sextelefon" — USA, l. 18, g. 15.30, 17.30. „Gorąca we mgle" — USA, l. 15, g. 19.30.

„Odeon" — „Bez litości" — USA, l. 18, g. 15.30, 17.30.

APTEKI: stały dyżur nocny pełnią nr 67-010 pl. Zwycięstwa 7. 67-001 ul. Traugutta 40.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6—20. tel. 261-21. Informacja o usługach — 365-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998 Komenda PP 251-36. Pogotowie Policyjne 997 Pomoc drogowa 996 Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Energetyczne — Radom 991.

Skarżysko

KINO

„Wolność" — „Fortuna kołem się toczy" — USA, l. 15, g. 15, 17, 19.

MUZEUM REGIONALNE im. gen. broni Zygmunta Berlinga w Skarżysku-Rejowie. ul. Słoneczna 90 — czynne 9—17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7. tel. 531-527.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP, tel. 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Macaroni" — wł. l. 15, g. 15, 17, 19.

„Star" — „Remo" — USA, l. 15, g. 16, 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 64-79

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony — 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup" — ang., l. 15, g. 17, 19.

„Przodownik" — „Zdradzeni" — USA, l. 15, g. 17, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 282-61.

Końskie

KINO

„Pegaz" — „Nico" — USA, l. 18, g. 15.30. „Gwiezdny przybysz" — USA, l. 15, g. 17.30. „Bal na dworcu w Koluszkach" — pol. l. 15, g. 19.30.

Jędrzejów

Dom Kultury — „Niekończąca się opowieść" — RFN, bo., g. 17. „Porno" — pol. l. 18, g. 19.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

Dziennik 16.05 „Aktualności dnia" w opr. Ewy Okońskiej 17.10 Dziennik

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.30 NURT: Edukacja kulturalna
16.20 Program dnia i Telegazeta
16.25 „Luz" — progr. nastolatków
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Gorące linie": „Azja — czy zbliża się moment krytyczny"
17.55 Wędrówki dalekie i bliskie: „Czarna karawela" (2) — film dok. prod. Makao
18.45 „10 minut"
19.00 Dobranoc: „Przygoda w lesie"
19.10 „W Sejmie i Senacie"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji na Świecie: Laszlo Nemeth „Przytulisko" reż. Adam Otto
22.00 „Kontrapunkt" — przegl. wydarzeń krajowych
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 „Adam Bień z Ossali" — progr. dok.

PROGRAM II

17.10 Program dnia
17.15 Przegląd PKF
17.45 „Ojczyzna — polszczyzna": W mojej ręce — w moim ręku
18.00 Program lokalny
18.30 Wybory „Miss Uniwersum"
19.30 „Życie muzyczne": Jubileusz 45-lecia filharmonii krakowskiej
20.00 „Auto-moto-fan-klub"
20.45 Studio Italia '90: mecz: Argentyna — Rumunia (transmisja)
ok. 21.45 „Panorama dnia" (w przerwie meczu)
22.55 Festiwal Piosenki Angielskiej — Poznań '90
23.15 „Ekspres reporterów"
23.45 Studio Italia '90 mecz: Kamerun — ZSRR (skrót)
0.20 Komentarz dnia

Jutro

PROGRAM I

8.35 „Domator": Rady na życzenie — Kuchnia pod namiotem
8.50 „Domowe przedszkole"
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „Słone cukierki" — czechosł. film obycz. reż. Eva Stefankovickova
10.50 „Domator": Rady na życzenie

PROGRAM II

10.00 „Tele-9" — progr. region. OTV Kraków

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie tv redakcja nie odpowiada.

Komunikaty policji

● Osoby, które były świadkami wypadku drogowego na ulicy Opatowskiej w Ostrowcu — 12.05.1990 r., około godziny 17.35, w którym mężczyzna jadący na rowerze został potrącony przez autobus „Autosan", należący do PKS w Ostrowcu, proszone są o zgłoszenie się do Rejonowej Komendy Policji w Ostrowcu, pok. nr 108 lub kontakt telefoniczny.

* * *

● Komenda Rejonowa Policji w Skarżysku prosi o zgłoszenie się osób, które w nocy z 19 na 20 maja br. przebywały w okolicy skrzyżowania ulic 1 Maja i Czerwonego Krzyża i widziały fakt niszczenia pomnika.

* * *

Mężczyzna, który 7 maja br. w godzinach popołudniowych w Busku, przejeżdżał rowerem przez tzw. glinianki oraz ul. Różaną i był świadkiem rozboju dokonanego przez dwóch mężczyzn przy użyciu gazu łzawiącego lub podobnie działającego środka, proszony jest o zgłoszenie się w Rejonowej Komendzie Policji w Busku, pok. 32 lub kontakt telefoniczny nr 24-21, wewn. 237.

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR.

Pechowy sklep?

„Nie mam już zdrowia tego naszego sklepu spożywczego przy ul. Rew. Październikowej 155 w Kielcach. Biję dziś rano po zakupy, a kartka »z powodu kradzieży zamknięte«. Kiedyś zmorą były remanenty, teraz kradzieże. Przecież, jak się stawia wszystko tak na pastę losu, to każdy złodziejaszek rzysta z okazji, a ten sklep aż zaprasza do włamania żadnego zabezpieczenia, ani larmu, ani stróża, nic dziwnego, że notorycznie jest kradany. Niech no „ubezpiecz nie" zaprzestanie wypłat odszkodowanie za źle pilnowane mienie, to zaraz właści pójdzie po rozum do głowy

Propozycje z księgarni

● **Józef Ignacy Kraszewski — „HRABINA COSEL"**, LSW, 304.

Wznowienie jednej z najpoczytniejszych powieści klasyka szej literatury, powstałej w roku 1874 i otwierającej tzw. tr gię saską. Dzieje burzliwej miłości pięknej polskiej arystokra i króla Augusta II Mocnego, rozgrywające się w pierwszej łowie XVIII wieku. Na podstawie tej książki zrealizowano f i serial telewizyjny.

● **„HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ W ZARYSIE"**, P t. I — str. 360, t. II — str. 380.

Obszerne dzieło opracowane przez zespół naukowców Uniwe tetu Jagiellońskiego pod redakcją **Mariana Stępnia** i **Aleksa Wilkonia**. Interesująco opisane dzieje literatury polskiej od sów średniowiecznych po lata osiemdziesiąte naszego stulecia więc aż do niedawnych wydarzeń literackich.

● **M. Szokalski, J. Wojtatowicz — „PTAKI W OGRODZ** PWRiL, str. 164.

Bardzo przystępnie napisana książka zawierająca dużo wi mości o ptakach, gospodarczym znaczeniu ptaków w ogrod urządzaniu ogrodów uwzględniającym potrzeby ptaków, ich karmianiu itp. Wiele barwnych zdjęć, ilustracji, rysunków. Ks ka niezbędna dla każdego działkowca i ogrodnika.

● **Piotr Osmólski — „LEKSYKON BOKSU"**, Sport i Turyst str. 292.

Pięknie wydany tom dla każdego miłośnika pięściarstwa, wierający około 2 tys. haseł rzeczowych i biograficznych ul nych w porządku alfabetycznym. Bardzo dużo zdjęć, tabel i kazów dotyczących zarówno boksu amatorskiego, jak i zawo wego. Nie zapomniano o kieleckich wybitnych pięściarzach Drogoszu, Stachurskim, Zaparcie, Stawskim, Ciuce i innych.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM żuka blaszaka po remoncie. Kielce, Słoneczne Wzgórze 12/11. 11205-g

SPRZEDAM 2 działki rek cyjne w kieleckim (okolice S porkowa). Gdańsk, tel. 41-56- 30

OPLA cadeta 1,6 D (19 Kielce, tel. 220-63. po dwudn tej. 111

3 MIEJSCA do Frankfurt czerwca. Kielce, 11-51-51. 112

SPRZEDAM fiata 126p. Ki 66-24-66. 112

AGENCJA matrymoni „Samantha", Wrocław 48 sk ka 2449. 2

FOTOKATALOGI „ROM Wrocław 3, skrytka 1008. 2

MONTAŻ żaluzji. Ki 31-45-56. 111

SPRZEDAM fiaty 126p 19 1979, namiot domek. Ki 224-32. 111

SPRZEDAM piec c.o. „na Radom, 478-94. 4

DOM weselny. Radom, 47 4

PIĄTEK Krzysztof zgubi gitymację szkolną.. 11

CZŁECZYŃSKA Edyta zg ła legitymację szkolną, p jazdy. 11

JAROSZ Paweł zgubił le mację ZSE. 11

KOŁTON Monika zgubiła gitymację IV LO. 11

BRYK Joanna zgubiła le mację szkolną. 11

BILSKI Leszek zgubił pustkę ZM Skarżysko. 1

WOJTASIEWICZ Cezary bił bilet wolnej jazdy MP 11

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO
„TRZUSKAWICA"
w SITKÓWCE k. Kielc

OGŁASZAJĄ I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wym. samochodów:

1) „stara A-28", nr podwozia 91317, cena wywoławcza 9.000.000 zł
2) sanitarki, nr podwozia 1005300, cena wywoławcza 9.450.000 zł
3) „żuka A 07B", nr podwozia 408732, cena wywoławcza 6.400.000 zł
4) „żuka A 06", nr podwozia 209113, cena wywoławcza 8.000.000 zł
5) „poloneza 1500", nr podwozia 174682, cena wywoławcza 14.800.000 zł

Przetarg odbędzie się 5 lipca 1990 r. w siedzibie zakładu o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładowej lub na konto: Bank Śląski z siedzibą w Katowicach I Oddział Kielce 312800-5832.

Pojazdy będzie można oglądać w bazie transportu samochodowego w przeddzień przetargu w godz. 8—12.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 298-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

W sprawie polskich grobów koło Charkowa

MOSKWA (PAP). W związku opublikowanymi w prasie radzieckiej informacjami o odkryciu koło Charkowa grobów polskich oficerów z obozu starobielskiego, rozstrzelanych przez NKWD, konsul generalny RP Michał Żórawski złożył w radzieckim MSZ notę, zwracając się o zajęcie w tej sprawie przez stronę radziecką oficjalnego stanowiska. Wystąpił także z prośbą o dopuszczenie przedstawiciela Polski do prac przy ekshumacji grobów.

W tych dniach z przedstawicielami kierownictwa Zarządu KGB w Charkowie spotkał się również konsul generalny RP w Kijowie R. Polkowski. Jak stwierdził szef charkowskiego KGB, generał Nikołaj Gibadułow, można być w 99 proc. pewnym, że w kwadracie nr 6 parku leśnego koło Charkowa pochowani zostali rozstrzelani oficerowie polscy. Rozstrzeliwano ich w charkowskim więzieniu, zwłoki wywożono do lasu. W kwadracie nr 6 spoczywają — a co wszystko wskazuje — szczątki ok. 2 tys. rozstrzelanych obywateli radzieckich oraz ok. 3 tys. obywateli innych krajów, w tym Polaków. Świadczą o tym szczątki umundurowania.

Kierownictwo charkowskiego KGB ogłosiło, że śledztwo w sprawie odkrytych grobów już wkrótce zostanie zakończone. Władze KGB Ukrainy zapowiedziały z kolei, że już w najbliższych dniach przekażą konsulatowi w Kijowie listę wszystkich więźniów ze Starobielska.

(PAP)

Strzały na działkach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Żył na swojej działce (z... pistoletem w kieszeni?).

Chłopiec nie wie kto do niego strzelał. Również świadkowie wypadku podają różne wersje przebiegu zdarzenia. Jak twierdzi właściciel pistoletu, Józef, strzał padł przypadkowo... Jeden ze świadków twierdzi, że prokurator strzelał do chłopca, ponieważ ten zjadał truskawki na jego działce.

Szczegóły w tej bulwersującej sprawie będą przedmiotem śledztwa, które przeprowadzi wskazana przez prokuratora generalnego prokuratura z innego województwa. Wszystkie dotychczasowe materiały i dokumenty oraz dowody zostały przekazane przez Prokuraturę Wojewódzką w Kielcach do Warszawy.

Chłopiec po zabiegu operacyjnym prawego uda, przeprowadzonym w szpitalu na Czerwonej Górze, przebywa już w domu.

(KAZ)

agencje informują:

AP: Jak się wydaje, byli komuniści zmierzają do uzyskania — po drugiej turze wyborów w Bułgarii — większości w parlamencie. Byłoby to pierwsze zwycięstwo zreformowanej partii komunistycznej w wyborach w Europie wschodniej. W 400-osobowym parlamencie Bułgarii, pierwszym od 58 lat parlamencie tego kraju wybranym w wolnych wyborach, będzie jednak znaczna liczba deputowanych opozycyjnych.

REUTER: Przeciwnicy prezydenta Rumunii Iona Iliescu znów demonstrowali w centrum Bukaresztu w przededzień zapowiedzianych na dziś posiedzeń obu izb parlamentu. Kilkaset osób blokowało przez kilka godzin ruch na bulwarze Magheru, ale dziś wcześnie rano ruch został wznowiony.

UPI: Urząd Meteorologiczny w Bombaju podał, że w czasie największej od ponad stu lat ulewy spadło na to miasto w ciągu 24 godzin 56 cm deszczu. Ulewa sparaliżowała komunikację lotniczą i kolejową. Śmierć poniosło co najmniej 21 osób.

Z reporterskiego dyżuru

● W Kielcach, przy ul. Turystycznej, nieznani sprawcy **włamali się do sklepu drobiarskiego. Skradli telewizor, 9 maszyn do szycia, buty Sofixu, futra — wartości ponad 20 mln zł. Włamanie miało miejsce między 13 a 15 czerwca.**

● W Kielcach, w nocy z 14 na 15 bm. kierowca fiata 126p z rejestracją krakowską nie zatrzymał się do kontroli policyjnej. W czasie pościgu Andrzej W. (l. 25) z Krakowa doprowadził do wywrócenia się kierowanego przez siebie pojazdu na skrzyżowaniu ul. Armii Czerw. z ul. Romualda. Okazało się, że samochód został skradziony w Krakowie. Kierowcę zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

● **W Suchedniowie na ul. Warszawskiej, 16 bm. o godz. 22, nie ustalony pojazd potrącił mężczyznę w wieku ok. 45 lat, który poniósł śmierć na miejscu. Trwa ustalanie personaliów ofiary.**

● W Starachowicach, z piątku na sobotę, przy ul. Kilińskiego patrol policji zatrzymał na gorącym uczynku włamania do prywatnego sklepu Pawła H. z Iłży. Ta sama noc była również pechowa dla dwóch mieszkańców Bliżyna: Sławomira K. i Mariusza N. (obaj mają po 17 lat), którzy wybrali się do Skarżyska, aby dokonać włamania do prywatnego samochodu. Zostali ujęci na gorącym uczynku.

● **W ub. tygodniu pisaliśmy o ujęciu na gorącym uczynku sprawców włamania do restauracji „Słoneczko" w Końskich: Waldemara Z. (l. 24) i Tomasza B. (l. 23). Na wniosek Komendy Rejonowej Policji Państwowej w Końskich obaj zostali tymczasowo aresztowani przez prokuratora rejonowego.** (l.)

W RADOMSKIEM

● W miejscowości Starosiedlce, gm. Iłża, pod koła opla wtargnął Stanisław J. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

● W Pradze Górnej, gm. Sienno, kierujący bez prawa jazdy i pod wpływem alkoholu Grzegorz L. nie zachował ostrożności na łuku drogi i wpadł na przydrożne drzewo. W wyniku wypadku kierujący małym fiatem i dwie pasażerki, 16-letnie: Agata i Anna Z., z ciężkimi obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala w Lipsku.

● W Gielniowie pod koła syreny, kierowanej przez Zdzisława S. wjechał motorowerem 27-letni Tadeusz D. Motorowerzysta z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala w Opocznie. (wlm)

Złoto za skórkę

Mieszkaniec Jeleśni w woj. bielskim, **Józef Pawlas**, otrzymał złoty medal na światowej wystawie łowieckiej w Budapeszcie — za skórę upolowanego rysia. Ustrzelił go na stokach Pilska w lasach Beskidu Żywieckiego.

W rocznicę śmierci „Ponurego"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wspominano przy ognisku z udziałem harcerzy i partyzantów. W niedzielę natomiast w Wąchocku ordynariusz diecezji sandomiersko-radomskiej — **ks. bp Edward Materski** odprawił uroczystą mszę. Odbył się również koncert pieśni patriotycznych, a z okazji kolejnej rocznicy śmierci „Ponurego" odsłonięto dwie tablice pamiątkowe poświęcone szefowi „Kedywu" — gen. Augustowi Emilowi Fieldorfowi i Janowi Piwnikowi. Aktu odsłonięcia tablic dokonali: córka generała, **Maria Fieldorf i kpt. Marian Świderski.** Warto przypomnieć, że gen. Fieldorf został bezprawnie osądzony i skazany na karę śmierci a wyrok wykonano w lutym 1953 r.

W sobotnio-niedzielnych uroczystościach w Wąchocku i na Wykusie wzięły udział tysiące osób.

(J)

Sport ● Sport ● Sport

Na III-ligowym froncie

Rekordowe zwycięstwo Korony

Radomiak już drugi

Czym bliżej końca rozgrywek, tym bardziej zacięta walka w czołowej grupie tabeli. We wczorajszych meczach wszyscy pretendenci do mistrzowskiego tytułu zdobyli punkty, a Korona i Radomiak nawet po trzy. Bardzo dobry mecz rozegrała Korona gromiąc 6:0 Wisłę, jedną przecież z czołowych drużyn tej grupy. Zwycięstwo to pozwoliło Koronie na utrzymanie przodownictwa w tabeli z dwupunktową przewagą nad Radomiakiem. Radomianie wygrali również za trzy punkty i wyprzedzili o jeden punkt Karpaty, wysuwając się na pozycję wicelidera.

Pozostałe nasze zespoły grały na wyjazdach, gdzie spisały się całkiem nieźle. Błękitni wygrali w Krakowie z tamtejszą Cracovią, chociaż w ostatnich minutach przeżywali chwilę trwogi, gdy sędzia podyktował rzut karny dla Cracovii przy stanie 2:1 dla kielczan. Na szczęście dla Błękitnych piłka trafiła w słupek. Granat zdobył dwa punkty w wyjazdowym spotkaniu w Świdniku, pokazując niezłą grę. Grające na wyjazdach Broń i Stadion zremisowały swoje spotkania, co należy uznać za spory sukces. Tak więc mijająca kolejka była szczęśliwa dla naszych zespołów i oby tak było do końca, a doczekamy się drugoligowca z naszego terenu.

KORONA — WISŁA PUŁAWY 6:0 (4:0). Bramki dla kielczan zdobyli: **Lubieniecki** w 15 i 61 min., **Tokarczyk** w 20 i 38 min., **Szule** w 10 min. i **Kozak** w 81 min.

RADOMIAK — HETMAN ZAMOŚĆ 4:1 (2:1). Bramki dla Radomiaka uzyskali: **Kozieł** w 2 min., **Ogorzałek** w 8 min., **Kacprzak** w 47 min. i **Machnio** w 65 min.

GÓRNIK ŁĘCZNA — BROŃ RADOM 0:0

IGLOOPOL II DĘBICA — STADION KIELCE 1:1 (0:0). Bramkę dla kielczan zdobył **Mesiołek** w 80 min.

AVIA ŚWIDNIK — GRANAT SKARŻYSKO 1:2 (1:0). Gole dla Granatu zdobył **Opara** w 62 i 64 min.

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: **Lublinianka — Garbarnia Kraków 2:1, Wawel Kraków — Karpaty Krosno 2:2, Sandecja Nowy Sącz — Wisłoka Dębica 2:1,** spotkanie **Unia Tarnów — Zelmer Rzeszów** zostało przełożone na 27 bm.

1. KORONA	35	55	56–17
2. RADOMIAK	35	53	53–25
3. Karpaty	35	52	44–18
4. BŁĘKITNI	35	49	51–34
5. Wisła	35	45	44–35
6. Sandecja	35	42	41–28
7. Hetman	35	39	44–34
8. Górnik	35	39	37–27
9. Unia	34	37	48–39
10. Avia	35	37	36–36
11. BROŃ	35	36	39–34
12. Cracovia	35	35	47–40
13. Wisłoka	35	34	29–25
14. Zelmer	34	32	44–43
15. GRANAT	35	32	26–30
16. Garbarnia	35	28	41–50
17. Lublinianka	35	28	36–49
18. Wawel	35	13	23–60
19. STADION	35	9	30–74
20. Igloopol II	35	3	16–69

Za tydzień spotykają się **Błękitni z Avią, Granat z Unią Tarnów, Broń Radom z Wawelem Kraków i Stadion z Górnikiem Łęczna.** Mecze te odbędą się na naszym terenie, natomiast **Korona** wyjeżdża do **Garbarni Kraków,** a **Radomiak** do **Zelmeru Rzeszów.** (j)

Srebrne medale radomskich kolarzy

W Szczecinie zakończyły się kolarskie mistrzostwa Polski na torze, w których startowali również kolarze radomskiej Broni. Spisali się oni bardzo dobrze, zdobywając dwa tytuły wicemistrzowskie. W sprincie **TADEUSZ STRYCHLERZ** był drugi, ulegając jedynie **Wiesławowi Burdelakowi z Jelcza,** a wyprzedzając **Wiesława Owczarka** ze Startu Skierniewice. W wyścigu drużynowym na 4 km zespół **Broni** w składzie: **Ireneusz Matusiak, Radosław Bączek, Wojciech Pawlak** i **Grzegorz Krejner** uplasował się na drugiej pozycji, zdobywając tytuł wicemistrzowski. Radomianie ulegli zespołowi **Gryfa Szczecin** o 1,40 sek.

O krok od podium był również **Wojciech Pawlak** w wyścigu na 4 km indywidualnie, gdzie zajął czwarte miejsce, a jego kolega klubowy **Radosław Bączek** był piąty. (j)

Puchar Polski dla Legii

W Łodzi odbył się finałowy mecz Pucharu Polski, w którym spotkały się zespoły **Legii Warszawa i GKS Katowice. Po ciekawym przebiegu spotkanie zakończyło się pewnym zwycięstwem legionistów 2:0 (1:0).** Bramki dla Legii zdobyli: **Cyzio** w 23 min. i **Kosecki** w 84 min. (z rzutu karnego). **Tak więc Legia Warszawa będzie reprezentować barwy Polski w europejskim Pucharze Zdobywców Pucharów.** (j)

sobota i niedziela na dalekopisowej taśmie

W kraju...

● Dziesiątki tysięcy wiernych uczestniczyły w Krakowie w uroczystościach religijnych z okazji dziękczynienia za kanonizację św. brata Alberta — Adama Chmielowskiego.

● Z okazji 50 rocznicy pierwszego transportu do Auschwitz — ścianą straceń przy bloku śmierci bp **Groblicki** odprawił dawnych więźniów obozu uroczystą mszę w intencji ofiar więźniów Oświęcimia.

● 17 bm. zakończyły się 62 Międzynarodowe Targi Poznańskie, w których uczestniczyło ponad 4200 wystawców (w tym 1400 krajowych), z 38 państw świata.

● W drodze do Moskwy wylądowała w Dęblinie eskadra bojowych samolotów francuskich „Mirage", jedną z maszyn pilotował dowódca obrony powietrznej Francji. Goście zwiedzili salę tradycji „Szkoły Orląt".

● Otwarto nowy most przez Wisłę w okolicy Modlina (noszący imię obrońców tego miasta). Wraz z odcinkiem dwupasmowej drogi szybkiego ruchu skraca on podróż na międzynarodowej trasie E-77 i zwiększa bezpieczeństwo ruchu.

● Nowym królem kurkowym 700-letniego Krakowskiego Bractwa Kurkowego został najlepszy w br. strzelec — mistrz cukierniczy **Franciszek Staśto.**

● W stołecznym Pałacu Młodzieży otwarto wystawę prac dzieci nadesłanych na konkurs z okazji 100 rocznicy „urodzin" Pinokia — bohatera książki włoskiego pisarza Carlo Collodiego. Główną nagrodę — 5-dniową wycieczkę do Włoch — otrzymał 14-letni **Maciej Targowski** z Łodzi.

...na świecie

● **Zbigniew Brzeziński** oświadczył, że Polska powinnna zabiegać o uzyskanie od EWG kalendarza integracji naszego kraju ze wspólnotą i przyznać temu celowi „najwyższy priorytet".

● Izba Ludowa NRD odesłała w niedzielę do właściwych komisji parlamentarnych wniosek frakcji Niemieckiej Unii Socjalnej (DSU), aby uchwalić deklarację o natychmiastowym przyłączeniu się do RFN na mocy art. 23 konstytucji zachodnioniemieckiej.

● W sobotę pierwszy zjazd deputowanych ludowych Federacji Rosyjskiej większością głosów uchwalił ustawę o zmianach i uzupełnieniach konstytucji republiki. M.in. z artykułu szóstego usunięto postanowienie uznające KPZR za „kierowniczą i wiodącą siłę społeczeństwa radzieckiego". Decyzja ta stwarza podstawę prawną dla praktycznie istniejącego już w Federacji Rosyjskiej systemu wielopartyjnego.

● Stworzenie neutralnego pasa między Związkiem Radzieckim a Niemcami złożonego z Polski, Czechosłowacji i Węgier — zaproponował były amerykański sekretarz stanu **Henry Kissinger,** występując w Barcelonie z odczytem na temat „zagrożenia i szanse nowej Europy". Trzy wymienione kraje miałyby też być poddane ścisłej międzynarodowej kontroli w zakresie swych sił zbrojnych.

(opr. l)

W telegraficznym skrócie

❖ W meczu Pucharu Davisa **Polska** pokonała **Bułgarię** 4:1. W kolejnym meczu finałowym tej grupy Polska zmierzy się z Norwegią.

❖ Podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego rozegranego w Warszawie **Tomasz Nagórka** ustanowił nowy rekord Polski w biegu na 110 m ppł. wynikiem 13.37 sek.

❖ Międzynarodowe mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym kobiet zakończyły się zwycięstwem Amerykański **Lori Norwood,** która wyprzedziła Polki **Iwonę Kowalewską i Annę Sulimę.**

❖ Bardzo dobrze spisał się w międzynarodowym mityngu skoczków wzwyż Polak **Artur Partyka,** który zajął drugie miejsce wynikiem 2.30, ulegając tylko Rumunowi **Sarinowi Matei,** który przeszedł poprzeczkę na wysokości 2.36.

❖ W Sopocie odbył się zawowy pojedynek w kickboxingu o mistrzostwa świata w wadze superciężkiej, w którym Polak **Przemysław Salata** pokonał Amerykanina **Tema Halla,** zostając zawodowym mistrzem świata w tej kategorii. (j)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Albion zachował dumę, tulipany nie zwiędły

Trzy dni piłkarskiego weekendu było nie lada gratką dla sympatyków futbolu. Rozegranych zostało bowiem 8 meczów, których wyniki miały istotny, a w wielu przypadkach decydujący wpływ na losy zespołów w Mistrzostwach Świata „Italia — 90". Wiadomo już, że awans do jednej ósmej finału tegorocznego Mundialu uzyskały CSRF i Włochy, Kamerun, Brazylia, RFN, Belgia, duże szanse ma Hiszpania. Dalsze decyzje zapadną dziś, ale tylko w grupie „B", zwłaszcza los mistrzów świata Argentyny i Rumunii. Natomiast jutrzejsze mecze rozstrzygną o dalszym pobycie w Italii zespołów Jugosławii i Kolumbii (grupa „D") oraz o pierwszej lokacie w grupie „A" pomiędzy gospodarzami mistrzostw i Czechosłowacją. Nieoczekiwana sytuacja w grupie „F", ale ostateczne decyzje zapadną 21 bm.

W „POWOLNYM WALCU" LEPSZA CSRF

● **FLORENCJA. Austria — CSRF 0:1 (0:1). Bramki uzyskał Michael Bilek w 31 min. (rzut karny). Sędziował George Smith ze Szkocji. Widzów 38.963. Żółte kartki: Robert Pecl, Manfred Zsak, Anton Pfeffer, Michael Streiter, Ernest Aigner (wszyscy z Austrii) oraz Ludomir Moravcik i Lubos Kubik z CSRF.**

Toni Polster (napastnik drużyny Austrii): „Jestem rozczarowany, również z mojego występu. Popełniliśmy wszystkie możliwe błędy. To najsmutniejszy dzień w moim życiu".

Lubos Kubik (pomocnik drużyny CSRF): „To był dobry mecz. Nie zamierzamy na tym poprzestać. Włochom nie pójdzie z nami łatwo".

GRUPA „A"

1. CSRF	2	4	6—1
2. Włochy	2	4	2—0
3. Austria	2	0	0—2
4. USA	2	0	1—6

BRAZYLIJSKA SAMBA MAŁO SKUTECZNA

● **TURYN. Brazylia — Kostaryka 1:0 (1:0). Bramkę strzelił Luis Costa Muller w 33 min. Sędziowali Carlos Maciel z Paragwaju oraz Michał Listkiewicz (Polska) i Vincent Mauro (USA) na liniach. Żółte kartki: Jorginho i Mozer z Brazylii oraz Geovani Jara, Roger Gomez z Kostaryki. Widzów 58.009.**

Trener Brazylijczyków **Sebastiano Lazaroni**: „To wręcz nieprawdopodobne. Atak grał znakomicie, mieliśmy wiele szans, a udało się wykorzystać tylko jedną. Przeciwnikom dopisywało szczęście".

Bora Milutinovic — trener Kostaryki: „Trzeba pamiętać, że graliśmy z faworytem tegorocznych mistrzostw. Z wyniku możemy być zadowoleni".

● **GENUA. Szkocja — Szwecja 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: Stuart McCall w 10 i Maurice Johnson w 81 min. (karny) dla Szkocji oraz Glenn Stromberg w 85 min dla Szwecji. Sędziował Naji Jouini z Tunezji. Widzów 31.823. Żółte kartki: Jonas Thern ze Szwecji i David Cec Pherson ze Szkocji.**

Andy Roxburgh — trener Szkocji: „Wygraliśmy mecz o kapitalnym znaczeniu. Ale szło nam bardzo ciężko. Żal mi Szwedów, nie mieli z nami szczęścia choć grali z ogromnym zaangażowaniem".

Olle Nordin — trener Szwecji: „Szkoci zaskoczyli nas agresywną grą. Moi piłkarze grali dobrze, nie mam do nich pretensji. Zabrakło trochę szczęścia".

GRUPA „C"

1. Brazylia	2	4	3—1
2. Szkocja	2	2	2—2
3. Kostaryka	2	2	1—1
4. Szwecja	2	0	2—4

„CZERWONE DIABŁY" BĘDĄ GROŹNE

● **WERONA. Belgia — Urugwaj 3:1 (2:0). Bramki strzelili: Leo Clijster w 14, Enzo Scifo w 22 i Jan Ceulemens w 47 min. dla Belgii oraz Pablo Bengoechea w 71 min. dla Urugwaju. Sędziował: Siegfried Kirschen z NRD. Widzów 33.759.**

Żółte kartki: Eric Gerets z Belgii i Ruben Sosa z Urugwaju. Czerwona kartka E. Gerets w 42 min.

Trener Guy Thys (Belgia): „Rozegraliśmy doskonały mecz. Chciałbym wyróżnić przede wszystkim linię obrony".

● **UDINE. Korea Płd. — Hiszpania 1:3.** Bramki uzyskał **Michel** w 24, 62 i 81 min. dla Hiszpanii oraz **Bo-Kwan Hwang** dla Korei Południowej. Sędziował **Elios Jacome Guerrero** z Ekwadoru. Widzów 32.733. Żółte kartki: Hae-Won Chung, Dauk-Lee Yoom, Bo-Kwan Hwang (wszyscy z Korei Płd.).

Luis Suarez — trener Hiszpanii: „Nie jestem zadowolony, ponieważ moi zawodnicy popełnili zbyt wiele błędów".

GRUPA „E"

1. Belgia	2	4	5—1
2. Hiszpania	2	3	3—1
3. Urugwaj	2	1	1—3
4. Korea Płd.	2	0	1—5

GWIAZDY NIE BŁYSZCZAŁY

● **CAGLIARI. Anglia — Holandia 0:0.** Sędziował **Zoran Petrovic** z Jugosławii. Widzów 35.267.

Trener Robert Robson (Anglia): „Oba zespoły miały wiele okazji do zdobycia bramek. Jednak skuteczność nie była mocną stroną piłkarzy. Wszystko się więc rozstrzygnie z Egiptem".

Trener Leo Beenhakker (Holandia): „Mamy jeszcze szansę awansu do drugiej rundy. Pierwszy mecz z Egiptem był dla nas bardzo ciężki, zawodnicy odczuwali trudy tego spotkania. Ale z Anglią zauważyłem już postęp w grze".

● **PALERMO. Irlandia — Egipt 0:0.** Sędziował **Marcel van Langenhove** z Belgii. Widzów 32.288. Żółte kartki: Chris Morris i Andy Townsend z Irlandii i Ahmed Shobeir z Egiptu.

GRUPA „F"

1. Anglia	2	2	1—1
Egipt	2	2	1—1
Holandia	2	2	1—1
Irlandia	2	2	1—1

SNAJPERZY

3 — **Michel** (Hiszpania), **Lothar Matthaues** i **Rudi Voeller** (obaj RFN),

2 — **Careca** (Brazylia), **Roger Milla** (Kamerun), **Davor Jozic** (Jugosławia), **Marius Lacatus** (Rumunia) **Joergen Klinsmann** (RFN), **Tomas Skuhravy** i **Michał Bilek** (z karnego) obaj z CSRF.

Dotychczas w turnieju było 61 żółtych i 5 czerwonych kartek.

DZIŚ I JUTRO

PONIEDZIAŁEK

● Gr. B. **Argentyna — Rumunia**, Neapol, godz. 21 (tv II 20.45).

Kamerun — ZSRR, Bari, godz. 21 (tv II 23.10 skrót).

WTOREK

● Gr. D. **RFN — Kolumbia**, Mediolan, godz. 17 (tv II 16.45).

Jugosławia — ZEA, Bolonia, godz. 17 (tv I 22.30).

● Gr. A. **Włochy — CSRF**, Rzym, godz. 21 (tv I 20.45).

Austria — USA, Florencja, godz. 21 (tv I 23.35).

RFN GROMI ARABÓW

● **MEDIOLAN. RFN — Zjednoczone Emiraty Arabskie 5:1 (2:0).** Bramki strzelili: Rudi Voeller w 36 i 75, Jurgen Klinsmann w 38, Lothar Matthaeus w 47 i Uve Bein w 59 min. dla RFN oraz Ismail Mubarak w 46 min. dla ZEA. Sędziował: Aleksiej Spirin z ZSRR. Widzów 71.167. Żółte kartki: Andreas Brekme z RFN oraz Ghuloum Abbas i Hussain Mahamed z ZEA.

Carlos Alberto Pereira (brazylijski trener reprezentacji ZEA): „Zawodnicy RFN są bezbłędni".

GRUPA „D"

1. RFN	2	4	9—2
2. Kolumbia	2	2	2—1
3. Jugosławia	2	2	2—4
4. ZEA	2	0	1—7

Kolumnę MŚ opracował Leszek Burek

Ciekawostki z Mundialu

Sport jest zjawiskiem, który ma wpływ na decyzje różnych dziedzin życia. Dotyczą one niekiedy wydarzeń z wielkiej polityki, ze sfery gospodarczej, finansowej, a także obyczajowej. Tak też jest w przypadku Mundialu. Niech zatem garść ciekawostek tyczących imprezy „Italia—90" potwierdzi, iż tym najważniejszym wydarzeniem piłkarskim żyje cały świat, zainteresowane są kraje i liczne narody.

MŚ sprzyjają pokojowi w Libanie

Finały piłkarskich mistrzostw świata we Włoszech przyczyniły się częściowo do zawieszenia broni w **Bejrucie**. Zwaśnione grupy ze wschodniej części stolicy Libanu postanowiły przerwać walki na czas transmisji telewizyjnych z Italii.

Niemieckie dzieci na meczach

Od dziś w Mediolanie przebywać będzie 300-osobowa grupa dzieci z **NRD i RFN**. Wycieczka do Włoch jest nagrodą dla młodzieży, która uczestniczyła w konkursie zorganizowanym przez menadżera Werderu Brema i firmę produkującą wyroby czekoladowe „Milka".

Więcej miejsc dla Afryki

Trener RFN **Franz Beckenbauer** w pełni zgodził się z opinią, iż Afryce należy się więcej miejsc, w puli finałowej piłkarskich mistrzostw świata. Nie gorzej od **Kamerunu** — zdaniem szkoleniowca — grają **Zair, Zambia, Nigeria i Senegal**, nie mówiąc już o takich krajach arabskich jak **Tunezja, Algieria czy Maroko**. Zmienia się geografia światowego futbolu i FIFA powinna na te zmiany reagować.

Józef Venglos — filozof futbolu

Józef Venglos — selekcjoner reprezentacji CSRF jest doktorem filozofii. W futbolu prezentuje zasadę: gra ta powinna dawać radość zawodnikom i publiczności. W przeciwnym przypadku cała „zabawa" pozbawiona jest sensu. Piłkarze swym kibicom uczynili już radość, pokonali USA 5:1 i Austrię 1:0, awansowali do jednej ósmej finału. A. J. Venglos ma ciekawą karierę trenerską. Oprócz swego kraju pracował w Sportlingu Lizbona, Australii i Indonezji. Z wykładami na temat futbolu zjeździł cały świat.

Krytyczny ton radzieckiej prasy

Radziecka prasa ocenia krytycznie występy piłkarzy tego kraju na MŚ. Obarczanie winą sędziów za porażki — jak to czynią trenerzy — nie należy traktować poważnie. Reprezentacja pokazała grę, przy której trudno marzyć o osiągnięciu znaczących celów. Stawianie na „legionistów" nie przyniosło efektów.

Rozczarowani Kameruńczycy

Piłkarze Kamerunu byli rozczarowani faktem, że zarówno Argentyńczycy jak i Rumuni nie chcieli z nimi wymieniać koszulek po meczu. Zgodził się jedynie **Diego Maradona**.

Haszek i Moravcik we Francji

Piłkarze CSRF **Ivan Haszek** (26 lat) i **Lubomi Moravcik** (23 lata), po zakończeniu Mundialu i od nowego sezonu grać będą we Francji. Pierwszy trafi do II-ligowej drużyny Strasbourga, a drugi — do I-ligowej Saint Etienne.

Hostessy — „dziewczęta do wszystkiego"

Włoskie hostessy — 3000 kobiet w 12 miastach mundialowych pojedynków, są młode, piękne i szarmanckie. Są to „dziewczęta do wszystkiego", bez nich nie mogliby pracować dziennikarze, działacze, fotografowie i organizatorzy imprezy „Italia—90". Żadna nie przekroczyła 30 roku życia. Pracują za sumę równą 80 markom RFN dziennie. Jedna z hostess 28-letnia Belgijka trafiła już na „mężczyznę życia i zdążyła jeszcze przed turniejem wyjść za niego za mąż".

Tureccy kibice RFN

Piłkarze **RFN**, dzięki dobrej grze we Włoszech, mają sympatyków także w Turcji. **Besin Tibuk**, prezydent grupy koncernów przemysłowych „NEF" oraz sympatyk i „mecenas" tureckiej drużyny Besikas Stambuł docenił postawę podopiecznych Franza Beckenbauera. Jeśli zdobędą tytuł mistrza świata otrzymają w nagrodę 400 tys. marek RFN oraz zostaną zaproszeni do Turcji na wypoczynek w luksusowych warunkach.

Spaghetti bez wina...

Właściciele restauracji w miastach, gdzie odbywają się mecze piłkarskich MŚ, są rozgoryczeni decyzją władz. Wprowadzony zakaz sprzedaży alkoholu przynosi im milionowe straty. Grożą, że w proteście wobec tej decyzji zamkną swe lokale. Uważają bowiem, że spaghetti bez wina, to nie do pomyślenia.

Widziane w telewizyjnym okienku

Z 8 meczów rozgrywanych na Mundialu w miniony piątek, sobotę i niedzielę, do pełnej transmisji Telewizja Polska wybrała tylko trzy: Austria — CSRF, Anglia — Holandia i Belgia — Urugwaj. Z pozostałych 5 zademonstrowano skróty. Wybór meczów zespołów z racji na piłkarskie tradycje był słuszny. Jednak dla kibiców futbolu nie stanowiły one rarytasu, przynajmniej w przypadku dwóch pierwszych. Ale kto by się spodziewał, że pojedynek Anglików z Holendrami będzie tak monotonnym, a momentami nawet nudnym widowiskiem.

Mecz „sąsiadów" Austrii i Czechosłowacji, bardzo ważny dla obu zespołów, tak zaciążył na poziomie gry iż przez 90 minut oglądaliśmy w sumie dość smutne widowisko. Przy zdecydowanej przewadze w pierwszej odsłonie meczu nasi sąsiedzi z południa zdobyli tylko jednego gola i to z karnego. Szarżującego Chovanca na polu karnym sfaulował bramkarz austriacki, a Bilek zamienił „jedenastkę" na gola. Prowadzenie CSRF okupiła utratą zawodnika (został zniesiony z boiska). Kontuzja okazała się jednak niegroźna (silne stłuczenie mięśni uda) i pomocnik PSV Eindhoven, najprawdopodobniej będzie mógł grać w meczu CSRF z Włochami. Austriacy poruszali się na murawie jakby w zwolnionym tempie, co porównywali komentatorzy do „powolnego walca". Lepsi w nim okazali się piłkarze CSRF. Mimo to mnożyły się faule, a w ciągu meczu było ich ponad 50, zaś z 7 żółtych kartek aż 5 zobaczyli Austriacy.

Natomiast piłkarze RFN w imponującym stylu wywalczyli awans do dalszych gier. Sposób gry podopiecznych F. Beckenbauera stawia ich w gronie głównych faworytów Mundialu. Potwierdzili to w meczu ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi.

„Samba" w wykonaniu brazylijskich piłkarzy okazała się mało skuteczna. Ale styl gry tego zespołu bardzo się podobał i Kostarykańczycy mogą się cieszyć z tak nikłej porażki.

Szlagier sobotniego wieczoru, pojedynek Anglii z Holandią rozczarował widzów. Piłkarze nie dostarczyli sportowych emocji, a w końcówce mecz stał się nudny. Stadion Św. Eliesza w Cagliari nie był miejscem wspaniałego piłkarskiego widowiska. Albion zachował resztkę dumy, tulipany całkiem zwiędły — mówiono po meczu. Jednak sytuacja w jakiej znalazły się oba zespoły, stała się trudna. Losy faworytów „Italia-90" zostały złożone w nogi piłkarzy Irlandii i Egiptu. W tak ważnym pojedynku nie było potrzeby sięgania po „żółte" kartki. Wzmocnione służby porządkowe zapewniły bezpieczeństwo na stadionie a znanych angielskich chuliganów już wcześniej nie wpuszczono do Włoch.

Po meczu były okazje do fetowania. Peter Shilton już po raz 120 wystąpił w bramce Anglii (jest rekordzistą świata, a Adri van Tiggelen z ekipy Holandii obchodził 33 urodziny.

I wreszcie trzeci mecz transmitowany przez telewizję w całości był najciekawszym widowiskiem niedzielnego wieczoru. Piłkarze Belgii pokazali grę zdecydowaną, mimo iż od 43 minuty występowali w 10-kę. „Czerwone diabły", bo tak mówi i pisze się o zespole Guy Thysa, będą bardzo groźni w dalszych mundialowych pojedynkach.

http://sbc.wbp.kielce.pl